

Przeciszów • Piotrowice • Las



WIEŚCI

NUMER

3

GMINY PRZECISZÓW

cena 2,50 zł z VAT

KWARTALNIK ☼ lipiec - sierpień - wrzesień 2015 r. /rok X, 39/

ISSN 1895-7498



**Stawiamy na budowę
kopalni - wywiad
z Markiem Uszko,
prezesem zarządu
Kopex-Ex-Coal
str. 6**

**Szczepan
Grzywna
str. 16**

**Nasza gmina
świętowała
str. 13**

**Święto
modelarstwa
w
Przeciszowie
str. 12**

DOŻYNKI

w Piotrowicach



w Przeciszowie



Inwestycje w gminie

W sołectwie Przeciszów wykonano remonty cząstkowe na drogach gminnych na łączną kwotę 98 047 zł.



Zakończono remont odcinka ulicy Stara Droga od skrzyżowania z ulicą Oświęcimską na odcinku 620 m. Prace inwestycyjne wykonała firma Skanska. Łączny koszt zadania wyniósł 160 134 zł, przy czym nasza gmina skorzystała z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego w Krakowie, otrzymując na ten cel 60 tys. zł.



Przeprowadzono remont cząstkowy Domu Kultury w Przeciszowie. W ramach wykonanych prac poprawiono i pomalowano elewację na części budynku, a także usunięto pęknięcia na schodach i podestach. Ogółem koszt zadania zamknął się w kwocie 19 994 zł.



W ośrodku zdrowia w Przeciszowie wyremontowano podjazd dla osób niepełnosprawnych oraz pomalowano poręczę i barierki za sumę 19 778 zł.



W czasie wolnym od zajęć szkolnych przeprowadzono prace remontowe w Zespole Szkół Podstawowo-Gimnazjalnym w Przeciszowie-Podlesiu. Efektem zakończonych inwestycji jest wykonanie podjazdu, usunięcie luksferów i wstawienie w ich miejsce ściany z oknami. Ponadto wymieniono rynny, okucia blacharskie, parapety zewnętrzne, z których wcześniej spływała woda po ścianach budynku. Koszt inwestycji to 60 091 zł, przy czym podjazd, wykonany dodatkowo, kosztował gminę 4 tys. zł.



Ulica Jazowa wzbogaci się o oświetlenie, gdyż na ten cel Rada Sołecka Przeciszowa przenaczyła środki w wysokości 18 tys. zł.



Ogłoszono przetarg na budowę parkingu obok Urzędu Gminy w Przeciszowie. 21 września nastąpiło otwarcie ofert i w wyniku procedury przetargowej wykonawcą zadania została firma WIKOS z Olszyna. Na temat tej inwestycji już wcześniej pisaliśmy.



Gmina zadbała również o nową organizację ruchu drogowego. Obecnie trwają prace

nad dokumentacją, odbyły się spotkania z sołtysami. Pojawią się nowe znaki, ograniczenia, a stare zostaną usunięte. Ponadto będą nowe znaki informacyjne, przydatne przy poruszaniu się m.in. ambulansów czy wozów straży pożarnej.



Podczas zebrania wiejskiego w Przeciszowie podjęto uchwałę o funduszu sołeckim na przyszły rok. W ramach posiadanych środków będą zakupione i zamontowane w rejonie placów zabaw urządzenia do gimnastyki.



W sołectwie Las na remonty cząstkowe dróg gmina przeznaczyła 25 974 zł.



W wyniku umów zawartych z wykonawcą remontu wałów przeciwpowodziowych przy rzece Wiśle, została położona nowa nakładka asfaltowa na ulicach Promowej i częściowo Dąbki w Lesie wraz z wykonaniem poboczny. Drogi te zostały zniszczone podczas transportu materiałów, wykorzystywanych do podniesienia wałów. Remont dróg został zrealizowany na koszt wykonawcy wałów.



Z tegorocznego funduszu sołeckiego Lasu pochodzą pieniądze na wykonanie odwodnienia ulicy Malwy. Koszt zadania to 18 tys. zł.



W trakcie zebrania wiejskiego w Lesie podjęto uchwałę o przeznaczeniu 18 tys. zł z przyszłorocznego funduszu sołeckiego na wykonanie instalacji oświetlenia ulicy Słonecznej.



W Piotrowicach wyremontowano część ulicy Akacyjowej. W ramach zadania położono nową nakładkę asfaltową, wykonano pobocza i przepusty. Chcąc sfinansować inwestycję, mającą na celu likwidację skutków obfitych opadów deszczu z 2013 roku, gmina pozyskała 50 tys. zł z funduszu na usuwanie kłesk żywiołowych Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie. Koszt inwestycji to 97 278,92 zł



Inny odcinek drogi w Piotrowicach – ulicy Andrychowskiej zostanie niebawem wyremontowany. Tym samym ta najdłuższa w sołectwie droga powiatowa będzie w całości odnowiona, lecz szkoda, że czas na to potrzebny był liczony w wielu latach. Przetarg na wykonanie tego zadania inwestycyjnego wygrała firma Drog-Bud ze Spytkowic. Koszt jaki wyniesie realizacja przedsięwzięcia drogowego to 988 095 zł. W ramach podpisanego przez naszą gminę porozumienia z powiatem zadanie będzie pokryte po połowie przez oba samorzady.

Zakres robót obejmie wykonanie na odcinku 628 mb chodnika wzdłuż odcinka ulicy oraz wymianę nakładki asfaltowej wraz z odprowadzeniem wody ulicą Jaśminową.



Fundusz Rady Sołeckiej w Piotrowicach będzie przeznaczony na remont ogrodzenia cmentarza. Jest to kontynuacja prac prowadzonych w ubiegłym roku, a koszt samego zadania wyniesie ok. 24 tys. zł.



Remonty cząstkowe dróg gminnych w Piotrowicach kosztowały budżet gminy Przeciszów 31 188 zł.

(ryt)

PROFESJONALNA POMOC PSYCHOLOGICZNA

konsultacje, diagnoza, terapia dzieci, młodzieży i dorosłych

Psycholog mgr Gabriela Tabaka

Centrum Medyczne Logmed

Poręba Wielka, ul. Wadowicka 71

tel. 607-230-876 lub 503-853-639

USŁUGI STOLARSKIE

Henryk Kasperczyk

- układanie i cyklowanie parkietu i mozaiki
- drzwi na wymiar
- balkony drewniane
- wykonanie, montaż schodów i poręczy drewnianych
- układanie boazerii drewnianej i panelowej
- adaptacja poddaszy w drewnie

tel. 33 84 88 275, 536 892 218



III Nocny Orlikowy Turniej

W piątek, 21 sierpnia odbył się Nocny Orlikowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Orlika. To już trzecia z kolei piłkarska, nocna impreza, odbywająca się na Orliku w Przeciszowie. W zawodach wzięło udział dziewięć drużyn z najbliższych okolic. Zwyciężył beniaminek rozgrywek, czyli drużyna z Wadowic, debiutująca na przeciszowskim Orliku. Oczywiście nie mogło zabraknąć lokalnego akcentu.

Zmierzch, ostatnie promienie zachodzącego za horyzontem słońca, blask jupiterów i łuna światła nad przeciszowskim Orlikiem oraz gwar tłumu głośniejszy niż zwykle o tej porze dnia – to znaki, że w Przeciszowie trwa w najlepsze kolejna edycja nocnego turnieju.

Piłkarzy podzielono na dwie grupy, przy czym pierwsza liczyła pięć, a druga cztery drużyny. Mecze rozgrywano w ramach grup – każdy z każdym, by później wyłonić po dwie drużyny z największą ilością punktów z każdej grupy.

W potyczkach grupowych drużyny przyjęły różne strategie. Jedni nie oglądając się na nikogo mieli jeden cel – zwycięstwo w każdym meczu, drudzy doświadczeni poprzednimi turniejami wiedzieli, na co mogą sobie pozwolić z daną drużyną, inni zaś szachując siłami kalkulowali by jak najmniejszym kosztem dostać się do fazy pucharowej. Wszak, to przecież turniej, i każdy miał swój plan który, z różnym skutkiem próbował realizować.

Mecze, w zależności od przyjętej strategii grających miały różne oblicza. Kibice z jednej strony doświadczyli niesamowitej walki, z

drugiej zaś mogli zobaczyć chłodne, wyrachowane i dokładnie wyliczone pojedynki. Spotkania jednak łączyła przede wszystkim ambicja i wzajemny szacunek.

Po 16. meczach grupowych wyłoniono po dwie drużyny, które zgromadziły największą ilość oczek.

Do fazy pucharowej, z grupy A dostała się ekipa reprezentująca Przeciszów pod nazwą Nankatsu oraz goście z Wadowic Bogowie Wojny. Z grupy B promocję otrzymała Szkółka Piłkarska Przeciszów oraz drużyna znana z przeciszowskiej orlikowej ligi (pod różnymi nazwami), tym razem była to Sprzedam Mocarza.

To między tymi drużynami rozegrała się walka o zwycięstwo. W pierwszym półfinale po widowiskowym i otwartym meczu zespół Bogowie Wojny wygrywając 3:1 ze Sprzedam Mocarza zapewnił sobie miejsce w finale. W drugim półfinale Szkółka Piłkarska Przeciszów zwyciężyła z Nankatsu 1:0.

Przed meczem finałowym, który odbywał się o godzinie 1:30, emocje sięgały zenitu. Mimo późnej pory nikt nie myślał, chociaż przez chwilę o spaniu. Upragniony finał nie zawiódł. Dramaturgia i niespodziewane zwroty były ozdobą tego najważniejszego meczu turnieju. Wynik otworzyła Szkółka, jednak lepiej dysponowani kondycyjnie zawodnicy z Wadowic zdołali strzelić w końcówce 2 bramki i tym samym zwyciężyli w całym turnieju.

Mały finał, mimo, iż stawką był najniższy stopień na podium nie zamierzał ustępować

finałowi ani na krok. Po zakończeniu wynikiem remisowym regulaminowego czasu gry, rzuty karne zadecydowały o zwycięzcy w tym meczu. Dopiero w piątej kolejce rzutów karnych drużyna Sprzedam Mocarza udowodniła swoją wyższość tej nocy nad Nankatsu i zgarnęła brąz.

Po zakończeniu sportowych rozgrywek przyszedł czas na ceremonię wręczenia pucharów dla najlepszych drużyn oraz statuetkę dla najlepszego strzelca tego turnieju, którym został Kacper Węgrzyn z Wadowic.

Stała impreza w kalendarzu orlikowych wydarzeń ponownie stanęła na wysokości zadania. Marka zapoczątkowana przez przewodniczącą Młodzieżowej Rady Gminy Przeciszów poprzedniej kadencji Piotra Tobiczka oraz animatora Orlika Michała Romańskiego, umacniana się z roku na rok. To efekt ciężkiej pracy organizatorów oraz oryginalnego pomysłu, unikalnego w skali najbliższej okolicy.

Cieszy fakt, iż Orlik w Przeciszowie tak pręźnie działa, a nazwa Przeciszów odmieniana jest przez wszystkie przypadki w coraz to nowych miejscach i kręgach towarzyskich.

Organizatorami turnieju byli animator Orlika w Przeciszowie Michał Romański z pomocą Młodzieżowej Rady Gminy Przeciszów. Emocje studzili sprawiedliwie sędziując Krzysztof Paszuda oraz Tomasz Drzyżdzyk.

Kolejna edycja już za rok!

Piotr Tobiczka

Na obozie piłkarskim w górach

Szkółka Piłkarska Przeciszów zorganizowała w dniach od 10 do 15 lipca obóz piłkarski w Węgierskiej Górcie. W przygotowanym przez Łukasza Płonkę sportowym wypoczynku udział wzięło 40 młodych adeptów piłki nożnej w wieku od 7-12 lat ze Szkółki Piłkarskiej oraz LKS Strumień Polanka Wielka. Wychowawcami dzieci i młodzieży oraz animatorami zajęć piłkarskich byli: Szymon Poręba, Szczepan Biernatek i Michał Romański.

Podczas pobytu w ośrodku wypoczynkowym Azalia uczestnicy, poza aktywnym spędzaniem wolnego czasu każdego dnia, trenowali pod okiem swoich trenerów podnosząc umiejętności. Zwieńczeniem trudów treningów był sparing z rówieśnikami drużyny futsalowej z Węgierskiej Górki wygraną 7-5.

W trakcie obozu wszyscy uczestnicy

poznali malowniczą miejscowość, podziwiali przepiękne widoki Beskidów ze szczytu Matyska, aktywnie i chętnie brali udział w zabawach i konkursach organizowanych

przez opiekunów. Ponadto dzieciom wiele radości sprawiły atrakcje aquaparku w Leśnej. Wszyscy zgodnie podkreślają, że w przyszłym roku trzeba to powtórzyć! ■



Młodzi ludzie szkolili grę w piłkę nożną w Węgierskiej Górcie.

Mamy boisko w Piotrowicach

Od lat trwały zabiegi, które zmierzały do budowy nowego boiska w Piotrowicach. Z początkiem sierpnia oficjalnie otwarto i oddano do użytku boisko do gry w piłkę nożną, zlokalizowane przy Zespole Szkół Podstawowo - Gimnazjalnych w Piotrowicach.

Uroczystość, która miała miejsce 1 sierpnia, poprowadził Krzysztof Żebro, wiceprezes Klubu LKS Piotrowice. Wśród zaproszonych na imprezę gości znaleźli się wójtowie: Osieka - Jerzy Mieszczak, Polanki Wielkiej - Grzegorz Gałgan, prezes Podokręgu Piłki Nożnej w Oświęcimiu Tadeusz Szczerbowski. Marszałek województwa małopolskiego Marek Sowa, nie mógł przybyć na uroczystość, ale przesłał gospodarzom list okolicznościowy. Jednak władarz województwa, chcąc docenić walory boiska, kibicował 5 września w czasie meczu LKS Piotrowice z Zaborzanką Zaborze. Przed rywalizacją pogratulował on drużynie nowego obiektu i wręczył w prezencie kilka piłek.

Z pewnością osobą od lat zaangażowaną w powstanie nowego boiska w Piotrowicach był obecny wójt Przeciszowa Bogdan Cuber, dawny dyrektor Zespołu Szkół Podstawowo - Gimnazjalnych w Piotrowicach.

- Boisko piłkarskie w Piotrowicach położone było na terenach zalewowych nad potokiem Bachórz. Przy niewielkich opadach deszczu, jego wody podnosiły się i zalewały nasze boisko. Było ono nierówne, błotniste, wielokrotnie stały na nim kałuże, a z jednej strony tuż przy linii bocznej rósł tatarak. Prezesi, członkowie zarządu Klubu LKS Piotrowice podejmowali wielokrotnie prace przy modernizacji płyty boiska, która i tak była zalewana przez wodę. W 1997 roku zakupiono grunt pod przyszłe obiekty sportowe, zlokalizowany w pobliżu szkoły w Piotrowicach. Niestety, aby mogło pojawić się nowe boisko należało dokupić jeszcze grunt. Klub odnosił sukcesy na niwie sportowej, czego ukoronowaniem był awans w 2001 roku do „A” klasy. Na mój wniosek, gdy byłem jeszcze dyrektorem szkoły w Piotrowicach, Rada Gminy Przeciszów przekształciła w planie zagospodarowania przestrzennego teren obok placówki na rekreacyjno-sportowy. Z kolei w grudniu 2011 roku dzięki moim staraniom, będąc już wójtem oraz decyzji rady, dokonano zakupu gruntu pod przyszłe boisko piłkarskie. To utorowało drogę do jego budowy – mówił podczas uroczystości wójt Przeciszowa Bogdan Cuber.

Momentem inauguracyjnym otwarcie boiska było uroczyste przecięcie wstęgi, którego dokonali: wicedyrektor szkoły Tomasz Wójcik, prezes Klubu LKS Piotrowice Piotr Frączek oraz wójt Bogdan Cuber. Z kolei nowe boisko poświęcił ks. proboszcz Jan Kordaczka.

W tym dniu, tuż po oficjalnym oddaniu do użytku, boisko zaczęło tętnić sportowym życiem. Na początku dzieci i młodzież wzięły udział w konkursach sprawnościowych. Następnie odbył się turniej piłki nożnej, w którym uczestniczyły trzy drużyny: seniorzy



Moment przecięcia wstęgi i... już można grać!

LKS Piotrowice, Oldboys Piotrowice oraz OSP Piotrowice. Pierwsze miejsce wywalczyli seniorzy z klubu, a drugie Oldboys. Wszystkie drużyny nagrodzono pucharami tej samej wielkości.

Po emocjach sportowych przyszedł czas na pokaz fitness na trampolinach w wykonaniu Fitness Energy Club z Oświęcimia. Dla najmłodszych przygotowano atrakcje takie jak dmuchany zamek, basen z piłeczkami czy watę cukrową.

Imprezę zakończyła zabawa taneczna z zespołem Rewers, trwająca do białego rana.

W sierpniu 2013 roku rozpoczęto pierwszy etap inwestycji, której celem była budowa oraz rozbudowa kompleksu obiektów sportowych przy Zespole Szkół Podstawowo - Gimnazjalnych w Piotrowicach. Zakres wykonanych robót obejmował budowę:

boiska do piłki nożnej wraz z kanalizacją deszczową i drenażem, ogrodzenia boiska i szkoły, wiaty rowerowej i grillowej, chodnika i dojścia do obiektów, wiaty dla zawodników, miejsc postojowych dla samochodów a także dokonano umocnienia skarpy. Koszt zadania wyniósł 749.989 zł. Przy czym dodatkowo wykonano drenaż opaskowy wokół boiska za kwotę 67.392 zł, jak również zakupiono trybuny zewnętrzne na 50 miejsc za sumę 23.985 zł. Ogółem wydatkowano 841.366 zł. Inwestycję zakończono przy unijnym wsparciu finansowym, pochodzącym z Programu Operacyjnego Ryby w kwocie 444.379 zł.

Przed nami jest jeszcze drugi etap inwestycji, na który składa się budowa: boiska wielofunkcyjnego, kortu tenisowego, skoczni w dal, miejsca do rzutu kulą, a także instalacji oświetlenia zewnętrznego i przebudowy sieci energetycznej niskiego napięcia.

Ryszard Tabaka

Zatorskie Żniwa Karpiove

20 września na Łowiskach Wędkarskich Podolsze koło Zatora odbyły się Wielkie Żniwa Karpiove, które były oficjalnym zakończeniem cyklu imprez i wydarzeń na terenie Doliny Karpia. Naszą gminę podczas tej imprezy reprezentował zespół śpiewaczy Same Swoje (na zdjęciu) oraz Towarzystwo Turystyki Rowerowej Cyklista, które zorganizowało rajd rowerowy Rowerem na Żniwa. ■



Stawiamy na budowę kopalni

Wywiad z Markiem Uszko, prezesem zarządu Kopex-Ex-Coal sp. z o.o.

- Dlaczego firma Kopex-Ex-Coal chce wybudować na terenie naszej gminy kopalnię węgla kamiennego?

W Polsce jest jeszcze bardzo dużo nieudokumentowanych złóż węgla kamiennego. Jeśli jest dokumentacja geologiczna, to sprzed kilkudziesięciu lat i sporządzona w standardach nie obowiązujących obecnie na świecie. W latach 2010-2011 Kopex dokonał analizy możliwych lokalizacji pod budowę przyszłej kopalni. Efektem podjętych działań była decyzja, że takim perspektywicznym złożem w zakresie prowadzenia procesu budowy kopalni jest właśnie złożo „Oświęcim – Polanka 1” – nazwa ta funkcjonuje w dokumentacji zasobów Ministra Środowiska. W 2011 roku rozpoczęto procedurę, która na dzisiejszym etapie pozwala myśleć o budowie kopalni. Pierwszym działaniem było złożenie wniosku o pozyskanie koncesji na poszukiwanie złóż węgla kamiennego. Pozytywna decyzja Ministra Środowiska udzielająca koncesji naszej spółce zapadła na początku 2012 roku. Na jej podstawie wykonano dodatkowe badania geologiczne, odwiercono dodatkowe otwory, które pozwoliły sporządzić już w odpowiednich standardach nową dokumentację złoża Oświęcim-Polanka 1, potwierdzającą, że złożo to jest zlokalizowane w przyjaznych warunkach górniczo-geologicznych.

- Co to znaczy „w przyjaznych warunkach górniczo-geologicznych”?

„Przyjazne warunki” dotyczą obszaru, na którym można tak zaprojektować eksploatację złóż węgla, aby ta nie wpływała na infrastrukturę powierzchniową. Ponadto, złożo charakteryzuje się brakiem zagrożeń takich jak metan, tąpnięcie, wyrzut węgla, będzie możliwość zorganizowania bezpiecznej pracy dla górników. Taki właśnie projekt przygotowuje nasza firma, wprowadzając najnowocześniejsze rozwiązanie w obszarze projektowania, które uwzględniają minimalizację wpływów eksploatacyjnych na powierzchnię. Kopalnia, którą my projektujemy nie będzie typową, spotykaną na Śląsku. Nie będzie wież szybów wyciągowych. Nasza kopalnia jest zaprojektowana jako udostępniająca złożo za pomocą wyrobisk – upadowych.

- Słyszałem, że złoża węgla są położone dość płytko. Czy to prawda?

Badania geologiczne potwierdziły, że złoża węgla są położone stosunkowo płytko jak na polskie warunki. Głębokość ich zalegania wynosi od 250 do 650 m pod powierzchnią. Taka budowa geologiczna złoża umożliwia

zastosowanie nowoczesnych technologii jego udostępnienia.

- Co oznaczają płytkie zasoby dla mieszkańców naszej gminy? Czy powiedzmy „płytsza kopalnia” będzie mniej uciążliwa od „głębokiej”? Ma to jakiegokolwiek znaczenie?

Z tego tytułu nie można mówić o konsekwencjach dla mieszkańców gminy. Rejony przyszłej eksploatacji są tak zaprojektowane, aby nie wpływały na infrastrukturę powierzchniową. Udostępnienie złoża jest zaprojektowane w nowoczesnym systemie upadowych, wykonywanych w technologii tunelowej z zastosowaniem tarcz tzw. TBM. Jednocześnie filary chroniące infrastrukturę powierzchniową pokrywają się z filarami dla wyrobisk udostępniających. Chcemy przekazać tę wiedzę mieszkańcom m.in. poprzez kierowane do nich listy. Załącznikiem do jednego z tych listów jest mapa, na której pokazujemy na jakich obszarach będzie prowadzona eksploatacja w trzech gminach i to są tereny głównie rolne. Projektowana eksploatacja nie będzie oddziaływać na infrastrukturę związaną z dostawą wody, gazu, prądu oraz zwartą zabudowę. W gminie Przeciszów na ulicy Kolonia jest kilkanaście domów objętych wpływami eksploatacji, ale w tym przypadku będzie wprowadzona profilaktyka budowlana i górnicza. Na końcowym etapie jest proces wyłonienia specjalistycznej firmy, która dokona inwentaryzacji obiektów budowlanych w tym rejonie.

- Wobec tego mieszkańcy naszej gminy jednak będą narażeni na negatywne skutki działalności przyszłej kopalni.

Nie ma eksploatacji podziemnej bez wpływu na powierzchnię. Trzeba ją tak zorganizować, aby jej skutki nie oddziaływały na obiekty powierzchniowe, a jeśli nie da się tego tak zrealizować, to należy zminimalizować skutki tej eksploatacji. Po to jest inwentaryzacja, profilaktyki budowlane, górnicze, żeby zabezpieczyć obiekty powierzchniowe przed skutkami eksploatacji. Jesteśmy zdania, że rzetelna, prawdziwa informacja przekona dziś sceptyków, a nawet przeciwników. Krąży informacja, że zniszczymy dobytek, że dom się przewróci itd. Absolutnie dementuję takie informacje. Nie będzie możliwości, abyśmy mogli tak negatywnie wpływać na obiekty. Wszystkie dokumenty są do wglądu, każdy może zobaczyć jak będzie prowadzona eksploatacja, jak daleko od jego domu będzie wydobyć.

- Wśród przeciszowian są sceptycy



Marek Uszko – prezes zarządu spółki Kopex-Ex-Coal, spółki celowej powołanej przez Grupę Kopex S.A. Spółka ta powstała w celu zaprojektowania, wybudowania i uruchomienia najnowocześniejszej kopalni węgla kamiennego w Europie, która ma powstać na terenie trzech gmin: Przeciszowa, Polanki Wielkiej i gminy wiejskiej Oświęcim. Z wykształcenia górnik – geolog, absolwent (rocznik 83’) Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Drugą kadencję pełni funkcję prezesa Stowarzyszenia Wychowanków Wydziału Górnictwa i Geologii. Zawodowo związany z górnictwem od stażysty na kopalni Knurów. Przeszedł wszystkie szczeble kariery zawodowej aż do dyrektora kopalni Szczygłowice (1998-2001) - (dzisiaj to połączone kopalnie Knurów-Szczygłowice), następnie pełnił przez trzy lata funkcję wiceprezesa Nadwiślańskiej Spółki Węglowej. Przez dziewięć lat był członkiem zarządu i wiceprezesem Kompanii Węglowej. W krótkiej przerwie 2006-2008 był prezesem Gliwickiego Zakładu Usług Górniczych (spółka w grupie Kompanii Węglowej). Od 1 października 2014 roku został powołany na stanowisko prezesa zarządu spółki Kopex-Ex-Coal. Wcześniej nie miał związków z Grupą Kopex S.A. Z życia prywatnego jest szczęśliwym ojcem córki Anny, mężem i dziadkiem od trzech miesięcy wnuczki Alicji. Mieszka w Knurowie. Zainteresowania to przede wszystkim zawodowe – oddaje się mocno pracy, a ponadto jeździ na rowerze i od ponad dziesięciu lat gra w tenisa ziemnego, który jest jego sportową pasją. Ma nadzieję, że w niedługiej przyszłości pojawi się na rajdach rowerowych w Przeciszowie.

budowy kopalni, aby nie powiedzieć obojętnie nastawione do tego projektu. Co w tym przypadku można powiedzieć, jak ich przekonać?

Przeciwnicy budowy kopalni kreują obraz nieprawdziwy, który powoduje, że po stronie odbiorców tej fałszywej informacji pojawiają się obawy. Te fałszywe informacje formułowane są przez osoby, które pomimo naszych wielokrotnych propozycji nie wyrażają chęci zapoznania się z naszym projektem budowy kopalni. Brak wiedzy nie przeszkadza im jednak zajmować stanowisko eksperta we wszystkich obszarach związanych z kopalnią. Fałszywy obraz graniczy wręcz z katastrofalną wizją, którą trudno sobie wyobrazić. A żyjemy w Unii Europejskiej, w której obowiązują i są przestrzegane wysokie standardy warunków prowadzenia eksploatacji. Jestem przekonany, że w momencie, kiedy ta nieprawdziwa informacja zostanie zweryfikowana, to te osoby zmieniają zdanie. Każda inwestycja ma zwolenników i przeciwników – wybudowanie drogi, sklepu, boiska może budzić kontrowersje. Myślę, że trzeba patrzeć na interes ogółu, większości, a przede wszystkim na gminę, gdyż będzie tu wartość dodana w postaci przychodów do budżetu gminy, jak również pojawiają się nowe miejsca pracy. Należy wrócić do podstaw zasobności, czyli do tego, co robią bogate kraje odbudowujące przemysł, tworzące nowe miejsca pracy poprzez powrót do produkcji. W krajach wysoko rozwiniętych kładzie się obecnie nacisk na tworzenie nowych miejsc pracy i ich stabilność. W przypadku kopalni jej funkcjonowanie potrwa 30 lat. Są już pomysły na to, co zrobić z infrastrukturą, która pozostanie po kopalni. Technologia tunelowa jest niezwykle trwała i dająca wiele ciekawych możliwości. To dzisiaj futurologia, ale proszę sobie wyobrazić, że będziemy mieć połączenie pomiędzy Polanką Wielką, a Przeciszowem w nowoczesnej technologii tunelowej. Wartym uwagi jest pomysł ekspresowego przejazdu z Polanki Wielkiej do przyszłego dużego dworca PKP w Przeciszowie. Mogą być również inne zastosowania pozostałej infrastruktury, które będą przyjazne dla środowiska.

- Czy ulica Kolonia jest jedyną, gdzie mieszkańcy gminy będą narażeni na eksploatację złóż przyszłej kopalni?

Z pełną odpowiedzialnością mogę potwierdzić, że jedynie ulica Kolonia jest takim właśnie miejscem. Odkryto już spotkanie z mieszkańcami tego rejonu, podczas którego uzgodniono przeprowadzenie inwentaryzacji obiektów budowlanych na nasz koszt. W ten sposób stwierdzimy jaki jest stan techniczny tych obiektów i jakie mogą przejąć kategorie wpływu na powierzchnię. Krótko mówiąc chcemy zabezpieczyć na wiele lat przed wybudowaniem kopalni budynki

przed skutkami przyszłej eksploatacji. Kolejny raz chcę zapewnić, że projekt gwarantuje brak ingerencji w infrastrukturę związaną z dostawą wody, prądu i gazu.

- Wobec tego mam rozumieć, że firma Kopex-Ex-Coal jest przygotowana, aby zaradzić problemom tej natury?

Jesteśmy po szeregu konsultacjach, spotkaniach z mieszkańcami, mamy stronę internetową www.kopalniapreciszow.pl, na której od kilku miesięcy są prezentowane odpowiednie procedury. Mamy również świadomość, że tereny, na których planujemy eksploatację mogą być przeznaczone pod przyszłą zabudowę. Ponadto, są osoby, które miały już wydane pozwolenia na budowę i weszły z nami w kontakt. Nasza firma dokonała w porozumieniu z nimi adaptacji projektu na nasz koszt. Podpisaliśmy umowy z tymi inwestorami i już kilka inwestycji jest obecnie realizowanych. Pokrywamy koszt dodatkowych wzmocnień tych obiektów, począwszy od fundamentów aż po dach.

- Wspomniał Pan, że na chwilę obecną ulica Kolonia może być objęta skutkami eksploatacji. A co będzie później? Czy plany zakładają, że eksploatacja kopalni może narazić inne rejony naszej gminy na jej skutki?

Stanowczo chcę podkreślić, że projekt udostępnienia kopalni umożliwia eksploatację od trzech do pięciu pokładów węgla na konkretnym obszarze, a żywotność tego projektu jest przez nas wyliczona na 30 lat. Po tym okresie z tej infrastruktury nie będzie możliwe prowadzenie dalszej eksploatacji na innych obszarach ani głębiej. Gwarancje wynikają z samego projektu kopalni jak i z zapisów zawartych w koncesji na wydobywanie. Od samego początku współpraca z samorządem, radnymi, wójtem w Przeciszowie określała warunek, że możemy realizować projekt przestrzegając zasady, że eksploatacja będzie prowadzona poza terenami zabudowy. Tak się stanie. Jesteśmy gotowi udostępnić materiały, projekty i dokumenty umożliwiające niezależnym ekspertom potwierdzić te deklaracje. Jednak, niezbędną jest tu dobra wola i chęć współpracy ze strony oponentów, której pomimo naszych propozycji nie wykazali. Jesteśmy w stanie przekazać wszystkie założenia projektu. Z początkiem września rozpoczęliśmy pracę w biurze, które uruchomiliśmy w budynku urzędu gminy w Przeciszowie. Punkt jest czynny w godzinach pracy urzędu. Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszam.

- Na co może liczyć mieszkaniowiec gminy, gdy przyjdzie do biura?

Do tej pory funkcjonował punkt informacyjny, ale ponieważ spółka Kopex-Ex-Coal

jest zarejestrowana w Przeciszowie, to potrzebna jest tutaj siedziba. Oczywiście na razie nie będą tu pracować wszyscy pracownicy naszej spółki, gdyż warunki lokalowe na to nie pozwalają. W miarę rozwoju projektu będziemy przenosić ciężar zarządzania do Przeciszowa. Dostrzegamy od wielu miesięcy potrzebę zwiększenia aktywności w zakresie informowania mieszkańców przede wszystkim po to, by dementować nieprawdziwe informacje. Odwiedzając nasze biuro mieszkańcy mogą liczyć na prawdziwą, merytoryczną informację o projekcie.

- Z uwagi na to, iż projekt budowy kopalni wszedł już w stosunkowo zaawansowaną formę realizacji, proszę powiedzieć, czy są już może prowadzone pierwsze zabiegi, konsultacje w sprawie zatrudnienia pracowników?

Od połowy lipca br. prowadzimy wstępną rekrutację pracowników. Podjęliśmy taką decyzję, pomimo iż proces naboru do pracy rozpoczniemy w roku 2017, gdyż wtedy uruchomiony będzie proces budowy kopalni. Jednak już teraz chcemy rozpoznać zainteresowanie naszą ofertą zatrudnienia, oraz przygotować adekwatną ofertę szkoleniową dla przyszłych pracowników. Aktualnie złożono ponad 2300 wniosków, z których większość pochodzi z gmin, na terenie których zlokalizowana będzie kopalnia. Akcją rekrutacyjną planujemy zakończyć w październiku br. Wszystkich chętnych do pracy zapraszamy do złożenia ankiety.

- Jaka ilość pracowników będzie zatrudniona w przyszłej, wybudowanej kopalni?

Kopalnia będzie zatrudniała 1300 osób, co wynika z opracowanego schematu zatrudnienia. W strukturach kopalni znajdą swoje miejsce zarówno pracownicy pionu inżynieryjno-technicznego, jak również służby ekonomiczne, administracyjne, BHP i służba zdrowia. Każde miejsce pracy w kopalni generuje około czterech dodatkowych, które tworzą się przy okazji działania takiego podmiotu, aby świadczyć usługi okołogórnictwa. Na przykład usługi związane z transportem, przewozem, ochroną itp. Część podstawowych działań wykonuje się siłami własnymi kopalni, a część usług między innymi specjalistycznych, realizuje się siłami zewnętrznymi.

- Czy mieszkańcy naszej gminy mogą liczyć na pierwszeństwo w zatrudnieniu w przyszłej kopalni?

Gwarantujemy pierwszeństwo w przyjęciu pracowników do pracy mieszkańcom trzech gmin: Przeciszowa, Polanki Wielkiej i Oświęcimia. Mówię to publicznie i nawet jestem

Dokończenie ze strony 7

w stanie zobowiązać się pisemnie do preferencji w zakresie zatrudnienia mieszkańców tych trzech gmin. Ponadto przewidujemy również preferencje dla mieszkańców tych trzech gmin w zakresie transportu i dostawy węgla dla celów opałowych.

- Jaka jest jakość tego węgla, kaloryczność?

Jest on zaliczany do kategorii węgla energetycznego, czyli znakomicie będzie się nadawał do wykorzystania w energetyce zawodowej, ciepłownictwie i ma również odpowiednie parametry jeśli chodzi o jego transport i przechowywanie. Oczywiście nie wyklucza to również możliwości jego zastosowania w innych branżach np. chemicznej.

- Gdzie będzie siedziba przyszłej kopalni? Zadają to pytanie, aby jednoznacznie wyjaśnić tę kwestię.

Siedziba kopalni jest i będzie na terenie gminy Przeciszów. Kolejny raz chcę podkreślić, iż tam, gdzie jest siedziba, poważna część podatków pozostanie na miejscu, czyli w gminie. Dla budżetu Przeciszowa będzie to dość pokaźny wpływ. Rocznie przychód do budżetu gminy z tytułu funkcjonowania kopalni wyniesie około 12 mln zł. Wójt na początku współpracy z Kopex-Ex-Coal zadbał o to i takie gwarancje ma na piśmie, że nigdy nie przeniesiemy naszej siedziby w inne miejsce.

- Na jakim etapie, są bieżące działania firmy zmierzające do powstania kopalni?

Najbardziej interesujący dla mieszkańców jest obszar objęty koncesją. Polskie uwarunkowania prawne precyzyjnie określają, co trzeba spełnić, aby przedsiębiorca wystąpił do organu koncesyjnego, czyli do Ministra Środowiska o wydanie koncesji. Obecnie na terenie trzech gmin, na których będzie zlokalizowana kopalnia, są zmienione studia uwarunkowań i kierunków rozwoju tych gmin. W dokumentach tych zostały ujawnione udokumentowane złoża węgla kamiennego. W dwóch gminach w Przeciszowie i Polance Wielkiej są daleko zaawansowane prace, związane z przygotowaniem nowych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, które będą uwzględniały konkretne rozwiązania dotyczące obiektów i infrastruktury przyszłej kopalni. Jest to istotny dokument w procedurze uzgodnienia warunków koncesji. W tym momencie pojawia się wyjątkowa kompetencja dla wójtów gmin Przeciszów i Polanka Wielka, z którymi Minister Środowiska uzgodni warunki koncesji. Warunki koncesji nie mogą naruszać zapisów ustaleń miejscowych planów

zagospodarowania przestrzennego. Trwają równoległe prace projektowe. Wzorem śląskich praktyk zaproponowaliśmy już teraz sformalizowanie współpracy z samorządami na etapie budowy i eksploatacji kopalni, proponując powołanie tzw. zespołów porozumiewawczych. W skład zespołów porozumiewawczych oprócz przedstawicieli władz kopalni i samorządów wchodzi również przedstawiciele okręgowych urzędów górniczych, którzy stają na straży przestrzegania warunków koncesji. Działalność górnicza musi być transparentna, prowadzona przy otwartej kurtynie. Nie można mieć żadnych wątpliwości, że przy dzisiejszym stanie prawnym przedsiębiorca górniczy może robić coś innego niż, to co narzuca mu prawo.

- Czy te wzorce ze Śląska będą przeniesione do Małopolski?

Te dobre, sprawdzone wzorce współpracy kopalni z samorządem oraz okręgowymi urzędami górniczymi będą przeniesione do Małopolski. Również w innych obszarach wykorzystujemy wielopokoleniowe doświadczenia i tradycje górnicze na Śląsku celem zbudowania dobrych relacji i uniknięcia błędów, których nie uniknięto na Śląsku. W gminach, w których powstanie kopalnia jest przecież tradycja górnicza. Wiemy, że funkcjonują tu stowarzyszenia emerytów górniczych kultywujące tradycje. Miałem okazję być tutaj w grudniu na obchodach Barbórki. Blisko są kopalnie Brzeszcze, Ziemowit, Piast. Mamy informacje, że właśnie w tych kopalniach aktualnie pracuje od kilkudziesięciu do kilkuset osób z tych gmin. Takie tradycje będą kultywowane również w naszej kopalni.

- Gmina sąsiednia, Zator nie jest przychylnie nastawiona do pomysłu budowy kopalni w Przeciszowie. Jak na to zapatruje się Kopex-Ex-Coal?

Projekt budowy kopalni nie zakłada żadnych wpływów działalności górniczej na miasto i gminę Zator. Na zaproszenie przewodniczącego Rady Miasta Zator mieliśmy możliwość zaprezentować nasz projekt na sesji. Podczas spotkania potwierdziliśmy, iż miasto i gmina Zator jest poza wpływami eksploatacji, poza jakimikolwiek wpływami działalności górniczej. Pojawiające się nadal nieprawdziwe informacje dotyczące wpływu kopalni na teren Zatora nie mają żadnego uzasadnienia faktycznego. Można powiedzieć, że przy okazji tej inwestycji, nie tylko gminy, w obszarze których będzie prowadzona eksploatacja, odniosą korzyści. Gmina Zator będzie także miała wartość dodaną, gdyż jej mieszkańcy w ilości ponad 100 wyrazili chęć podjęcia pracy w przyszłej kopalni. A przecież będzie również rozwój przedsiębiorczości w tej gminie i świadczenie usług na potrzeby naszej kopalni.

- Dlaczego Grupa Kopex zdecydowała się na budowę kopalni, biorąc pod uwagę sytuację na rynku – tani węgiel, to co się wydarzyło, a właściwie dzieje się z jedyłą na terenie naszego powiatu kopalnią węgla w Brzeszczach? Dlaczego tak jest, że firma, nie mając doświadczenia i będąc na niestabilnym rynku węgla, stawia na budowę kopalni?

Grupa Kopex posiada kompetencje związane z wszystkimi elementami procesu technologicznego niezbędne do projektowania, budowy i eksploatacją węgla. Jest rzeczą naturalną, że w rozwoju każdego dużego podmiotu pojawiają się nowe kierunki, z czym łączy się dywersyfikacja działalności spółki. Jednym z nich jest poszukiwanie możliwości rozwoju w istotnym segmencie produkcji, wydobycia węgla i nabycia kompetencji przy realizacji takiego projektu od podstaw. Ogólnie mogę powiedzieć, że jest to dobry kierunek, z tego powodu, że polska energetyka przez najbliższe kilkadziesiąt lat będzie nadal zużywać ok. 40 mln ton węgla rocznie. Chcąc utrzymać bezpieczeństwo energetyczne kraju należy budować nowe, nowoczesne kopalnie. Obecny poziom cen węgla wynika z jednej strony z prowadzonej polityki Unii Europejskiej, a z drugiej z cyklu koniunkturalnego. Biorąc pod uwagę czasokres realizacji projektu (5 lat) oraz ceny węgla obserwowane w minionych latach (2011 rok – 120USD/t) można prognozować odwrócenie cyklu koniunkturalnego. Ponadto, kluczem do sukcesu w realizacji projektu jest nowoczesność i efektywność, która przekłada się na niski poziom kosztów produkcji, a więc konkurencyjność cenową.

- Czy firma Kopex-Ex-Coal zamierza w przyszłości budować kolejne kopalnie?

Spółka, którą kieruję ma określony cel – zaprojektowanie, wybudowanie kopalni i nabycie kompetencji do realizacji kolejnych projektów. Nie jest wykluczone, że będziemy budować kolejne kopalnie na świecie. Pozyskanie referencji przy prowadzeniu tego projektu pomoże w przyszłości pozwolić realizować podobne przedsięwzięcia również w innych branżach surowcowych.

- Grupa Kopex produkuje maszyny i urządzenia górnicze, czy one znajdą zastosowanie w przyszłej kopalni w Przeciszowie?

To jest oczywiste, że przy takim projekcie będą wykorzystane najnowocześniejsze maszyny. Grupa Kopex ma olbrzymie kompetencje w tym obszarze, tak więc propozycja wyposażenia kopalni Przeciszów w sprzęt Grupy Kopex jest brana pod uwagę.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Ryszard Tabaka

Kopalnia w Przeciszowie

Grupa Kopex S.A. zamierza wybudować na terenie naszej gminy kopalnię węgla kamiennego, której eksploatacja obejmie obszar trzech gmin. Firma Kopex-Ex-Coal z siedzibą w Przeciszowie jest odpowiedzialna za jej powstanie. Nasza kopalnia będzie pierwszą wybudowaną od podstaw przez Grupę Kopex S.A., choć zagranicą firma uczestniczyła w pewnych obszarach tego typu projektów, lecz nigdy nie realizowała budowy kompleksowo. Kopex-Ex-Coal działa w gronie renomowanych doradców w obszarze technicznym, prawnym, finansowym i rynkowym. Proces inwestycyjny jest rozłożony na 5 lat i obecnie trwa pozyskiwanie współników do współfinansowania przedsięwzięcia.

Wszelkie informacje dotyczące kopalni można uzyskać na stronie internetowej www.kopalniapreciszow.pl lub w siedzibie spółki. ■



Grupa Kopex – co to za firma?

Grupa Kopex to spółka akcyjna, notowana na Gieldzie Papierów Wartościowych w Warszawie, która powstała w 1961 roku jako Przedsiębiorstwo Budowy Zakładów Górniczych za Granicą - KOPEX z siedzibą w Katowicach. Obecnie zajmuje się produkcją i dostarczaniem maszyn, urządzeń oraz technologii, a także usług dla górnictwa.

Grupa Kopex oferuje kompleksowe rozwiązania dla górnictwa podziemnego i odkrywkowego. Jest cenionym i uznanym producentem i dostawcą wysokiej klasy maszyn i urządzeń oraz nowoczesnych technologii dla górnictwa.

Elastyczności oferty Grupy Kopex dowodzi możliwość realizacji zamówienia zgodnie ze ściśle określonymi, indywidualnymi wymaganiami kontrahenta. Grupa Kopex skupia wiodących producentów wysokiej klasy maszyn i urządzeń oraz nowoczesnych technologii dla górnictwa. W skład Grupy wchodzi przedsiębiorstwa uzupełniające się wzajemnie swoją działalnością i charakterem.

Firma może zrealizować cały proces inwestycyjny w górnictwie, a w szczególności:

- ◆ *studium wykonalności przedsięwzięcia,*
- ◆ *nadzór nad badaniami geologicznymi obszaru górniczego oraz obliczanie zasobów złoża,*
- ◆ *opracowanie technologii udostępnienia złoża,*
- ◆ *projektowanie zakładów wydobywczych,*
- ◆ *produkcję, dostawę i montaż maszyn, urządzeń i systemów technologicznych,*
- ◆ *budowę, rozbudowę, modernizację, prowadzenie wydobycia i likwidację kopalń,*
- ◆ *szkolenia kadr inwestora oraz wsparcie inżynieryjne podczas realizacji inwestycji.* ■

Wesołe wakacje z biblioteką!



Przed meczem w piłkę nożną.



Dzieci chętnie grały w piłkarzyki.

Okres wakacji to czas odpoczynku i regeneracji sił. Gminna Biblioteka Publiczna w Przeciszowie przygotowała dla najmłodszych mieszkańców naszej gminy cykl spotkań, które odbyły się w dniach od 1 do 27 lipca. W tym roku organizator poszerzył ofertę zajęć.

Wspaniałym miejscem na rekreację jest nasz klub sportowy w Przeciszowie. To właśnie tam odbyły się rozgrywki w piłkę nożną, a mecze tenisa stołowego znalazły wielu amatorów. Emocji było co nie miara. W końcu walka była zaciepła, a nagrodami dyplomy i medale!

Część spotkań przenieśliśmy do Domu Kultury w Przeciszowie, gdzie nasi najmłodszy mieli okazję zostać dziennikarzami. Każde spotkanie było rzetelnie opisywane. Wiele emocji budziły rozgrywki w piłkarzyki, a najlepsi zostali uhonorowani wyróżnieniami! Nie zabrakło również seansów filmowych, które przygotowaliśmy specjalnie na tę okazję.

Każdy z uczestników miał możliwość wykazać się kreatywnością podczas zajęć plastycznych, na których powstawały wspaniałe prace z masy solnej oraz obrazki z wykorzystaniem ufarbowanej nitki.

Miesiąc minął nam bardzo szybko... za szybko.

Łukasz Fuczek



CO SŁYCHAĆ U CYKLISTÓW?

Jak już wspominaliśmy, decyzją walnego zebrania członków TTR Cyklista z 30 maja, siedziba stowarzyszenia została przeniesiona do Przeciszowa i mieści się w Domu Kultury przy ul. Długiej 6. (kontakt do prezesa 600-978-355) Informacje dotyczące cyklistów można również otrzymać w Gminnej Bibliotece Publicznej w Przeciszowie, a za dotychczasową bardzo dobrą współpracę serdecznie dziękujemy Ewie Głogowskiej i Edycie Krzyżcin z biblioteki.

VIII Zlot Rowerowy w Dolinie Karpia (11 lipca)

Już po raz ósmy Towarzystwo Turystyki Rowerowej Cyklista w Przeciszowie wspólnie z wójtem gminy i Gminną Biblioteką Publiczną w Przeciszowie zorganizowało rajd rowerowy po dolinie karpia z okazji Święta Gminy Przeciszów. W rajdzie uczestniczyło ponad 450 osób i jak co roku przyjechały osoby z różnych gmin i miejscowości województwa małopolskiego i śląskiego. Po symbolicznym starcie ogłoszonym przez wójta Bogdana Cubera cykliści wyruszyli spod Domu Kultury w Przeciszowie i przejechali przez Przeciszów, Łowiczki, Rudze, Graboszyce do ośrodka Karpik, gdzie zostali poczęstowani wspaniałym żurkiem, a Zygmunt Kurzak, właściciel pasieki w Przeciszowie zorganizował degustację miodów. Gospodarz Karpika udostępnił nieodpłatnie cały plac zabaw dla dzieci. Po półtoragodzinnym odpoczynku rajd przemieścił się, będąc cały czas w asyście policji i straży pożarnej przez Grodzisko, Trzebieńczyce, Palczowice, Podolsze, Przeręb, Przeciszów Las na stadion LKS w Przeciszowie, gdzie po posiłku i rozdaniu nagród VIII Zlot Rowerowy został zakończony.

Rajd Charytatywny dla Pauliny w Spytkowicach (18 lipca)

Grupa członków TTR Cyklista uczestniczyła w rajdzie charytatywnym Spytkowice – Wadowice – Spytkowice (St. Kościelnik, J. Kajdas, K. Polak, J. Stachura, J. Szcześniak, W. Beś) zorganizowanym przez grupę wolontariuszy Wygrajmy Razem z Łączna. Celem rajdu, w którym uczestniczyło kilkaset osób, była zbiórka pieniędzy na kosztowną operację dla chorej, niepełnosprawnej Pauliny. W 2008 roku zdiagnozowano u niej stwardnienie rozsiane. Ponieważ po 6 latach leczenie nie przynosiło skutków, a stan zdrowia się pogarszał Paulina zmieniła lekarza. Po przeprowadzonych dodatkowych badaniach okazało się, że przez ostatnie 6 lat była leczona nie na tę chorobę co trzeba. Okazało się, że nie choruje na stwardnienie rozsiane, ale na tzw. Zespół Devica. Terapia



Cykliści w trakcie jednej z wycieczek rowerowych.

jest jednak bardzo droga. Koszt jednej kuracji wynosi 100.000 zł. Wolontariusze zbierają pieniądze również za pośrednictwem Caritas Archidiecezji Krakowskiej. Zorganizowany rajd był dużym wsparciem moralnym dla Pauliny, który pokazał ile ludzi chce jej pomóc i solidaryzuje się z nią. Oczywiście wpisowe z imprezy oraz dodatkowe pieniądze od sponsorów były przeznaczone dla chorej Pauliny.

Rajd Grunwaldzki Wadowice – Andrychów – Osiek. (19 lipca)

Już na drugi dzień grupa naszych cyklistów udała się na rajd, organizowany przez PTTK Andrychów z okazji bitwy pod Grunwaldem. Przejechali przez Andrychów, drogami z Bulowic do Osieka, gdzie zostali ugoszczeni przez kolegę Mariana Kocembę, u którego zwiedzali Izbę Regionalną.

Rajd Wiedeń – Bratysława – Budapeszt (2 – 8 sierpnia)

Jak zwykle, gdy w rajdzie towarzyszy bus cykliści spotykają się na podwórku państwa Królów w Przeciszowie. Po załadowaniu bagaży i rowerów na specjalną przyczepę 2 sierpnia o godz. 6:00, siedząc wygodnie w nowym mercedesie sprinter wyjechali do Wiednia, który przywitani o godz. 11:30. Ten dzień poświęcony był na zwiedzanie stolicy Austrii, w specjalnych, przeznaczonych do tego celu autobusach, mając do dyspozycji słuchawki i lektora w języku polskim cykliści jeździli po Wiedniu, wzbogacając swoją wiedzę o tym niezwykłym mieście. Po czterogodzinnym zwiedzaniu udali się metrem na pole kempingowe nad Dunajem, gdzie czekał na nich bus z przygotowaną kolacją. Na drugi dzień, 3 sierpnia po znakomitym śniadaniu grupa wyjechała rowerami mię-

dzynarodowym szlakiem rowerowym Euro Velo 6 wzdłuż Dunaju do Bratysławy, którą zwiedzali w godzinach popołudniowych, a zapamiętali ze smacznych lodów. W Bratysławie był nocleg na kempingu i dalsza trasa do Budapesztu. Nie ma miejsca na opisywanie całej trasy, ale po drodze cykliści zwiedzili jedną z największych zapór wodnych w Europie – Gabcikowo, przez dwa dni odpoczywali w ciepłych źródłach, a na koniec zwiedzali Budapeszt, który najpiękniejszy wydawał się nocą. W dniu odjazdu 8 sierpnia w godzinach rannych doznaliśmy niezwykłych wrażeń płynąc statkiem po Dunaju. W rajdzie uczestniczyło 12 osób.

XIII Andrychowska Pielgrzymka Rowerowa na Jasną Górę (9 – 14 sierpnia)

Niektórzy cykliści tylko się przespali i już rano 9 sierpnia wyjechali rowerami do Częstochowy. W sumie w Andrychowskiej Pielgrzymce Rowerowej, z którą cykliści z naszej gminy jeżdżą już od czterech lat, uczestniczyło 15 osób z Przeciszowa, a cała pielgrzymka liczyła ponad 80 pielgrzymów. Były niezapomniane wrażenia, ciekawi ludzie i atmosfera w dniu wjazdu do Częstochowy pod Jasną Górę. W roku 2016 TTR Cyklista odpowiednio wcześniej zajmie się przygotowaniem do tej pielgrzymki, tak aby dać więcej czasu na decyzję, tym wszystkim, którzy chcieliby w niej wziąć udział. Pojawiły się informacje, iż w tym roku było mało informacji na ten temat.

I Nocny Rajd Cyklistów (22 sierpnia)

Po raz pierwszy, startując 22 sierpnia o godz. 19:00 spod apteki w Przeciszowie, 18. rowerzystów uczestniczyło w rajdzie nocnym





po Dolinie Karpia, który to rajd zakończył się wspaniałą grochówką o godz. 2:00 w niedzielę. Cykliści odwiedzili ośrodek wypoczynkowy Karpik, w którym trwała impreza, a także zabawę dożynkową w Piotrowicach. Było super! Uczestnicy rajdu planują w przyszłym roku kolejne nocne rajdy.

Dożynki w Przeciszowie (29 sierpnia)

W tym roku po raz pierwszy stowarzyszenie było współorganizatorem dożynek. Nasi koledzy, koleżanki przygotowali tzw. „Kłuska” wręczane później gościom dożynek, ustawiali stoły, ławki, dekorowali wejście na stadion, przyczepę, którą później w dniu dożynek tradycyjnie już jeździły panie z Koła

Gospodyń Wiejskich, odwiedzając rolników z Przeciszowa. Dożynki bardzo się udały oczywiście między innymi dlatego, że była piękna pogoda i „bardzo dobry smalec”, który wszystkim smakował. Za zrobienie i zasponsorowanie tego pysznego smalcu dziękujemy Zdzisławowi Flejtuchowi i paniom z sklepu Delikatesy Elwa.

Wielkie Żniwa Karpiove w Zatorze (20 września)

Nasi cykliści wspólnie z miłośnikami dwóch kółek z PTTK Wadowice i Andrychów udali się rowerami na Żniwa Karpiove w Smolicach na Łowisku Podolsze, organizowane przez Regionalny Ośrodek Kultury w Zatorze i Stowarzyszenie Dolina Karpia.

Wcześniej spotkali się wszyscy w Starym Młynie w Rudzach, gdzie przygotowano na ognisku kielbasę i podgarle (było wyśmienite), a pan Sopicki przygrywał nam na akordeonie – było wesoło, tańce i śpiew. Po południu wszyscy przejechali na imprezę, gdzie akurat pięknie śpiewały nasze panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Przeciszowie. Później warto było obejrzeć i zabawić się z kabaretem góralskim, cały czas degustując produkty lokalne, takie jak zupę z karpia, prążonki polańskie, bigos, owoce spod Krakowa i inne. Warto było tam być!

Zapraszamy wszystkich na przyszły rok, również na inne wyjazdy, organizowane przez nasze stowarzyszenie.

Jan Kajdas

Dolina Karpia

Plany stały się rzeczywistością

Minęło 6 lat współpracy Stowarzyszenia Dolina Karpia, pełniącego rolę Lokalnej Grupy Działania i Lokalnej Grupy Rybackiej, z gminami, instytucjami kultury, podmiotami i osobami zaangażowanymi w rozwój regionu.

Wspólnie pozyskaliśmy środki dla mieszkańców Doliny Karpia i całego obszaru w wysokości około 28 mln złotych, a poprzez realizację ponad 240 przedsięwzięć wykonaliśmy założenia zapisane w:

- Lokalnej Strategii Rozwoju (LSR) w ramach środków osi 4 PROW 2007-2013

- Lokalnej Strategii Rozwoju Obszarów Rybackich (LSROR) w ramach środków osi 4 PO RYBY 2007-2013.

Wspólnie zdecydowaliśmy o celach i przedsięwzięciach zapisanych w strategiach, by następnie za pośrednictwem organów decyzyjnych stowarzyszenia, Rady i Komitetu wybrać projekty do realizacji. Pozwoliły one rozwinąć region pod względem gospodarczym (powstało bądź utrzymano ponad 50 miejsc pracy) oraz zachować lokalne dziedzictwo kulturowo-historyczne i przyrodnicze obszaru. Dzięki zintegrowaniu projektów i wzmocnieniu oferty turystycznej Dolina Karpia stała się jednym z istotnych celów do realizacji w Małopolsce.

Jak wdrażaliśmy LSR i LSROR?

- przeprowadziliśmy 20 naborów wniosków na łączną kwotę około 28 mln złotych
- oceniliśmy (Rada i Komitet) 436 wniosków, z czego 389 zostało wybranych do dofinansowania
- zrealizowaliśmy 7 projektów współpra-

cy, w tym 2 międzynarodowe

- zorganizowaliśmy biuro, w którym utworzyliśmy miejsca pracy dla 9 osób
- udzieliliśmy doradztwa dla ponad 1000 osób
- zorganizowaliśmy kilkadziesiąt szkoleń dla beneficjentów
- wspieraliśmy posiedzenia organów stowarzyszenia: Zarządu, Rady, Komitetu, Komisji Rewizyjnej w liczbie około stu rocznie
- zorganizowaliśmy kilkaset działań aktywizacyjnych, pozwalających nabyć nowe umiejętności lokalnej społeczności

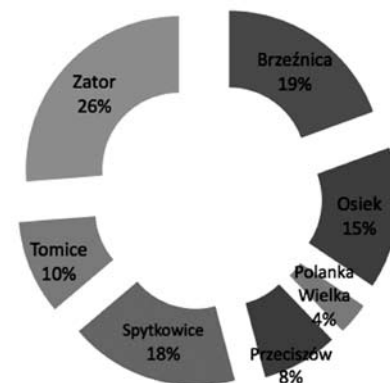
W latach 2009-2015 zrealizowaliśmy 246 projektów, w tym 13 projektów własnych Stowarzyszenia Dolina Karpia. Realizacja projektów przyczyniła się do wzmocnienia gospodarczego regionu oraz wzrostu atrakcyjności turystycznej Doliny Karpia, którą z roku na rok odwiedza coraz więcej turystów.

Utworzonych i utrzymanych zostało ponad 50 miejsc pracy, w tym około 1/3 dla osób z sektora rybackiego, co stanowi duży potencjał dla rozwoju branży rybackiej, która coraz mocniej angażuje się w działania lokalne.

Potrzeby mieszkańców ponad 3-krotnie przekraczały limit dostępnych środków, posiadanych przez Stowarzyszenia.

Wiele z nich nie zostało wybranych z tego powodu do realizacji.

Ale nic straconego! Stowarzyszenie obecnie opracowuje strategię rozwoju Doliny Karpia na kolejne lata, której realizacja została przewidziana na lata 2016-2022.



Święto modelarstwa w Przeciszowie!!!

W dniach od 18 do 20 września odbył się po raz piętnasty Ogólnopolski Konkurs Modeli Kartonowych o Puchar Wójta Gminy Przeciszów. Cieszył się on ogromnym i niesłabnącym zainteresowaniem wśród modelarzy, czego dowodem była ich niesłychana ilość - 260 uczestników. Jego organizatorami byli gmina Przeciszów, Gmina Biblioteka Publiczna w Przeciszowie oraz Klub Modelarski Orzeł.

Łącznie zaprezentowano aż 635 modeli kartonowych w 18 klasach standard oraz 11 klasach open, z których poddano ocenie aż 566 prac!!! Do Przeciszowa zjechali modelarze z Polski, Czech, Słowacji, Ukrainy, Rosji oraz Litwy.

W niedzielę przed podsumowaniem konkursu i wręczeniem nagród otwarto wystawę pn. „Na burzliwych wodach”, prezentującą modele okrętów z okresu II wojny światowej autorstwa Waldemara Góralskiego, Mariusza Motyki oraz Andrzeja Sobuckiego w ilustracjach Piotra Forkasiewicza.

Zważywszy na bardzo wysoki poziom prezentowanych prac kilku modelarzom z przeciszowskiego Orła udało się stanąć na podium. Wśród zwycięzców znaleźli się:

III miejsce - **Mikołaj Momot** za model figurki Panzergrenadier

III miejsce - **Mateusz Maj** za model USS Los Angeles

I miejsce - **Wojciech Bochenek** za model czołgu 4TP

III miejsce - **Marcin Polak** za model pojazdu Honker

II miejsce - **Kamil Gorzkowski** za model samolotu Fokker E

II miejsce - **Andrzej Jakulewicz** za model krążownika HMS London.

Wyróżnieni w konkursie nagrodami specjalnymi to m.in.:

- Puchar Wójta Gminy Przeciszów - **Marcin Owsiański** - na zdjęciu obok (Pt91 Twardy),

◆ Puchar Marszałka Województwa Małopolskiego Marka Sowy - **Tadeusz Duda** (Kościół Mariacki),

◆ ufundowana nagroda specjalna Posła na Sejm RP - Tadeusza Arkita - **Marcin Owsiański** (Pt91 Twardy),

◆ Puchar Starosty Oświęcimskiego - **Marian Racek** (Flota Kolumba),

◆ Puchar Prezesa Zarządu Kopex-Ex-Coal - **Piotr Zieliński** (Pzkfw III).

Patronat honorowy nad tegorocznym konkursem sprawowali: Bogdan Cuber - wójt gminy Przeciszów, Marek Sowa - marszałek województwa małopolskiego oraz Tadeusz Arkit - Poseł na Sejm RP.

Pełne wyniki konkursu można pobrać ze strony internetowej pod adresem: http://www.km-orzel.pl/archiwum/komunikat_konkursu_2015.doc

Łukasz Fuczek



Nasza gmina świętowała

W weekend od 11 do 12 lipca gmina Przeciszów obchodziła swoje doroczne święto. Przez dwa dni organizatorzy, a wśród nich Gminna Biblioteka Publiczna w Przeciszowie, zadbała o różnorodne atrakcje dla każdego kto zawitał w pobliżu boiska LKS Przeciszovia. Były przede wszystkim występy artystyczne na scenie, pokaz sztucznych ogni, finał zlotu rowerowego, czy bezpłatna przejażdżka Ciuchcią Beskidzką. Na koniec gwiazda wieczoru zespół Buenos Amigos rozgrał publiczność do czerwoności.

Pierwszy dzień imprezy stał przede wszystkim pod znakiem VIII Zlotu Rowerowego w Dolinie Karpia, w którym wzięło udział ok. 430 osób. (Więcej informacji na ten temat można znaleźć w rubryce „Co słyhać u cyklistów?”. Zapraszamy do lektury.)

Sobotę zakończyła zabawa taneczna z zespołem Rudeboys. Jednak ok. godz. 22:00 atrakcją, na którą czekało wielu był pokaz ogni sztucznych, które feerią kolorowych blasków rozświetliły nocne niebo.

Niedziela to drugi dzień celebracji Święta Gminy Przeciszów. Imprezę rozpoczął występ zespołu śpiewaczego Same Swoje z Przeciszowa przy oparciu muzycznej w wykonaniu Rafała Zielińskiego. Następnie swe umiejętności wokalne zaprezentowała KGW z Piotrowic przy akompaniamentie Rafała Łubiarza.

Spore zainteresowanie licznie przybyłej publiczności wywołał występ na scenie dobrze znanego zespołu tanecznego Radkert, prowadzonego przez Żanetę Płonkę i Amandę Sosnowską.

Równie dobrze zaprezentował się w gościnnym występie Zespół Pieśni i Tańca Kotlina, działający przy Gminnym Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu w Osieku.

Tradycją jest ogłoszenie wyników i wręczenie nagród laureatom konkursu fotograficznego „Dolina Karpia w obiektywie” na scenie, w trakcie Święta Gminy Przeciszów.

Tak było i w tym roku. Każdy z obecnych mógł zobaczyć prace, które eksponowano w trakcie imprezy.

Niezaprzeczalną gwiazdą wieczoru był zespół Buenos Amigos, który dał niezapomniany, żywiołowy i niezwykle kolorowy show w stylu latynoamerykańskim.

Grupa powstała w 2001 roku. W swoim repertuarze wykonała przed naszą publicznością największe przeboje muzyki latynoskiej, czyli superhity Gipsy Kings, Glorii Estefan, Vaya Con Dios, Jennifer Lopez, Los Lobos i wiele innych. Muzycy pochodzą z Haiti oraz Polski. W zespole występuje Gethomil Lamarre, znany z programu Must Be the Music.

Na licznie przybyłych na lipcową, gminną imprezę czekało wiele atrakcji, nie tylko na scenie. W tym miejscu można wymienić stoisko garncarskie, gdzie pod opieką Miry Sabatowicz można było nauczyć się wyrabiać gliniane naczynia. Ponadto wabiły do siebie stoiska z rękodziełem, malowaniem twarzy, wyrobów pszczelarskich Wiesławy i Zygmunta Kurzaków. Atrakcją dla dzieci z pewnością było wesołe miasteczko.

Tradycyjnym zakończeniem dwudniowej imprezy była zabawa taneczna, trwająca do białego rana przy dźwiękach generowanych elektronicznie przez Łukasza Gwózdka i Adriana Diaczka.

Ryszard Tabaka

Podziękowania

Organizatorzy serdecznie dziękują wszystkim zaangażowanym w przygotowania tegorocznego Święta Gminy Przeciszów. Podziękowania kierowane są do sponsorów:

Banku Spółdzielczego w Zatorze, Kopex-Ex-Coal sponsora koncertu zespołu Buenos Amigos – Latino Show,

a także do:

Józefa Śliwy i pracowników z Gminnego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Przeciszowie, Ochotniczej Straży Pożarnej w Piotrowicach, Towarzystwa Turystyki Rowerowej Cyklista z Przeciszowa, Zbigniewa Gila LKS Przeciszovia, Haliny i Andrzeja Stokłosów, Wiesławy i Zygmunta Kurzaków, Zespołu Same Swoje, Koła Gospodyń Wiejskich w Piotrowicach, Koła Gospodyń Wiejskich w Przeciszowie, Anny i Artura Strózików, Zespołu Pieśni i Tańca Kotlina z Osieka, Zespołu Tanecznego Radkert, sołtysa Władysława Kozuba, Zofi Szlachetki, Danuty Kucharczyk, Żanety Kajdas, Piotra Tobiczka, Mateusza Płonki, pracowników porządkowych z Urzędu Gminy w Przeciszowie oraz Bogdana Bartusia.

Dziękują za wsparcie

Organizatorzy VIII Zlotu Rowerowego w Dolinie Karpia, składają serdeczne podziękowania wszystkim sponsorom tego wydarzenia, wśród których znaleźli się:

wójt gminy Przeciszów Bogdan Cuber, przewodnicząca Rady Gminy Przeciszów Anna Momot, Bank Spółdzielczy w Zatorze, Air-Net Mariusz Kajdas, Tomasz Pyrek, restauracja Villaggio Dominik Jarosz, Polanka Wielka, salon fryzur Beata, Beata Cisowska, Zbigniew Radomski, Władysław Kozub – sołtys wsi Przeciszów, zakład pogrzebowy Korona, sklep rowerowy Oskar w Zatorze, GOPS Przeciszów, piekarnia i cukiernia Maja, Piekarnia Sendera, ośrodek wypoczynkowy Karpik w Graboszycach, sklep Elwa Zdzisław Flejtuch, Mechanika pojazdowa, Stanisław Matla, sklep spożywczy Lucyna Szklarska, Apteka Rodzinna Bogumił Mostowik, Andrzej Orzechowski Łowisko w Zatorze, firma budowlana Dariusz Kasperek Głębowice, Marian Kocemba Osiek, Józef Król, Pasieka nad Wisłą Wiesława i Zygmunt Kurzak, studio kosmetyczne Anita, Anita Flejtuch, kiosk wielobranżowy Irena i Wiesław Oleksy, Bud-Max Krzysztof Kajdas, Remix Renata i Krzysztof Gagracz, Stal – Fik Tomasz Fik, Pizzerijka, Maria Dziel, ubezpieczenie Małgorzata Malinowska, Rowerland Broszkowice, sklep spożywczo-przemysłowy Zośka.

Za pomoc w organizacji rajdu, obsługę techniczną oraz zapewnienie bezpieczeństwa uczestnikom rajdu dziękujemy Ochotniczej Straży Pożarnej w Przeciszowie, policji, Janowi Jagielskiemu ze sklepu rowerowego Oskar oraz Edwardowi Ganobisowi i Sławomirowi Całus oraz wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tegorocznego Święta Gminy Przeciszów.

Rozstrzygnięto konkurs — Dolina Karpia w Obiektywie

29 czerwca rozstrzygnięto konkurs fotograficzny „Dolina Karpia w obiektywie”. Po raz kolejny organizatorem tego konkursu była Gminna Biblioteka Publiczna w Przeciszowie.

Celem konkursu było uwrażliwienie na piękno przyrody, zabytków oraz okolic poprzez celne i oryginalne uchwycenie ciekawych tematów, promocja obszaru Doliny Karpia, rozwijanie osobistych zainteresowań, wrażliwości estetycznej oraz indywidualnych zdolności twórczych.

Prace konkursowe były na bardzo wysokim poziomie. Jury w składzie: Maciej Fik, Martyna Frączek – Paszuda i Leszek Tatarczuk było pod wrażeniem poziomu nadesłanych prac i po długich obradach wyłoniło następujących laureatów:

I miejsce – **Mateusz Górniak „Para”**

II miejsce – **Krystyna Michałek „Oaza spokoju”**

III miejsce – **Agnieszka Wielińska „Synestezje”**

Wręczenie nagród odbyło się w niedzielę 12 lipca podczas Świąta Gminy Przeciszów. Można było wówczas obejrzyć wystawę nagrodzonych prac.

W chwili obecnej prace są wystawione w Domu Kultury w Przeciszowie.

Wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy i zapraszamy do obejrzenia niezwykłych zdjęć z pięknem Doliny Karpia!

GBP w Przeciszowie



I miejsce – Mateusz Górniak „Para”.



II miejsce – Krystyna Michałek „Oaza spokoju”.



*III miejsce
- Agnieszka
Wielińska
„Synestezje”.*

Dożynki w Przeciszowie

Tydzień po obchodach Święta Plonów w Piotrowicach, czyli 29 sierpnia mieszkańcy sołectwa Przeciszów uroczysto celebrowali dożynki. Wszystkie elementy wiernej wielowiekowej tradycji zostały zachowane.

Święto Chleba rozpoczęło się od tradycyjnego objazdu wsi przez Koło Gospodyń Wiejskich, a następnie odprawiono mszę świętą dziękczynną w kościele parafialnym w Przeciszowie w podzięce za zebrane plony.

Organizatorami imprezy było Towarzystwo Turystyki Rowerowej Cyklista w Przeciszowie oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Przeciszowie.

W głównych uroczystościach, które miały miejsce jak zawsze obok stadionu LKS Przeciszovia, wzięli udział: wójt Bogdan Cuber, przewodnicząca Rady Gminy Przeciszów Anna Momot, marszałek województwa małopolskiego Marek Sowa, ksiądz proboszcz Marek Spólnik, komendant posterunku policji w Zatorze Sławomir Habas, prezes Kopex-Ex-Coal Marek Uszko, radni powiatowi Roman Gancarczyk i Adam Merta.

Gospodarzami dożynek w tym roku byli Bogusława i Jerzy Michałkowie, którzy odegrali centralną rolę w obrzędzie dożynkowym, nad przebiegiem którego czuwało KGW w Przeciszowie.

Chleb dożynkowy otrzymali: wójt Bogdan Cuber, przewodnicząca Rady Gminy Przeciszów Anna Momot, sołtys wsi Las Krzysztof Gałuszka, sołtys wsi Przeciszów Władysław Kozub, marszałek województwa małopolskiego Marek Sowa oraz ks. Proboszcz Marek Spólnik.

Z kolei w części artystycznej swoje walory zaprezentował znany nam zespół śpiewaczy Same Swoje oraz dzieci z przedszkola w Przeciszowie.

Wszyscy, którzy przybyli na dożynki mogli bawić się do późnych godzin nocnych przy dźwiękach zespołu Gwarek.

Podziękowania

Organizatorzy dziękują sponsorom oraz wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji dożynek:

Piekarnia, cukiernia Maja Tomasz i Kazimierz Stańczykowie ze Spytkowic, piekarnia Jolanta Hajduk, Magdalena Hajduk-Jurczyk z Przeciszowa, piekarnia Senderów ze Spytkowic, kierownik Gminnego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji Józef Śliwa wraz z

pracownikami, zespół Same Swoje z Przeciszowa, Samorządowe Przedszkole w Przeciszowie, Pszczelarstwo Wiesława i Zygmunt Kurzak, Łukasz Całus, Dorota i Kazimierz Całusowie, Wiktoria i Henryk Madejowie, Zdzisław Flejtuch, Jadwiga Michałek, Janina Stokłosa, Lucyna Szklarska, Dorota Stokłosa sklep spożywczy, sklep spożywczy Mirosław Frączek, prezes LKS Przeciszovia Zbigniew Gil oraz Halina i Andrzej Stokłosowie, Zofia Szlachetka, Danuta Kucharczyk, pracownicy porządkowi z Urzędu Gminy w Przeciszowie. (ryt)



Święto Chleba w Piotrowicach

Tradycyjne, jak co roku odbyły się dożynki w Piotrowicach. Był objazd wsi, msza św. dziękczynna za plony w kościele parafialnym, część obrzędowa i artystyczna...

W tym roku uroczystości miały miejsce w sobotę, 22 sierpnia. Gospodarzami dożynek byli Halina i Adam Madejowie, a ich organizatorami: Koło Gospodyń Wiejskich w Piotrowicach, Rada Sołecka w Piotrowicach, Ochotnicza Straż Pożarna w Piotrowicach, Gminna Biblioteka Publiczna w Przeciszowie oraz gmina Przeciszów.

W części obrzędowej chleby otrzymali: wójt Bogdan Cuber, ks. proboszcz Jan Kordaczka, wiceprzewodniczący Rady Gminy Przeciszów Józef Nowak a także Józef Kała, były starosta oświęcimski i wieloletni wójt Polanki Wielkiej.

Za stronę artystyczną odpowiadało KGW w Piotrowicach, przedszkole i ZSP-G w Piotrowicach.

Do zabawy tanecznej, kończącej imprezę, przygrywał zespół Klimat.

(ryt)



Jednym z zaproszonych i przybyłych gości na dożynki był Józef Kała, starosta oświęcimski dwóch minionych kadencji. Na zdjęciu przemawia.

Szczepan Grzywna

Prezentujemy kolejne losy mieszkańca naszej gminy, niełatwe, gdyż naznaczone piętnem cierpienia obozowego, ale również gorzkiej klęski Polski w 1939 roku w starciu z niemiecką machiną wojenną. Zapraszamy do lektury.

Kiedy w marcu 1939 roku Szczepan Grzywna powołany do odbycia służby wojskowej opuszczał rodzinny Las, nad Europą wisiała groźba wojny. Z jej nieuchronności zdawało sobie sprawę również dowództwo stacjonującego w Przemyślu 38 Pułku Piechoty Strzelców Lwowskich, w którym przyszło służyć poborowemu. Pułk, który w czasach pokoju przygotowywał kadrę do służby granicznej, tego roku zmienił profil szkolenia. Było ono nastawione na przygotowanie żołnierzy do obrony kraju przed hitlerowskim agresorem, przede wszystkim przygotowanie psychiczne do walki z militarną potęgą Niemiec. Codziennością stały się pozorowane alarmy, przebazowania pułku. Żołnierze byli przygotowani do podjęcia działań bojowych w każdej chwili. Oprócz uzbrojenia, które stanowił jednostrzałowy karabin z amunicją oraz granaty, dźwigali również kilkudniowy zapas żywności. Nie mieli jednak świadomości z jakim rodzajem techniki wojennej przyjdzie im się zmierzyć.

Kiedy 1 września w pułku ogłoszono alarm, szeregowi żołnierze sądzili, że to kolejne ćwiczenia. Dowództwo nie wyprowadzało ich z błędu. Pułk załadowano do pociągu i przewieziono do Tarnowa. Tutaj, w trakcie postoju transportu na stacji, wówczas starszy strzelec Grzywna, spotkał ludzi z okolic Oświęcimia, uciekających koleją przed Niemcami. To od nich dowiedział się, że kilkanaście godzin wcześniej wojska niemieckie wtargnęły do Polski i z łatwością przesuwają się w kierunku wschodnim. Dopiero wtedy polscy żołnierze uświadomili sobie, że to nie ćwiczenia a prawdziwa wojna. Informacje, jakie docierały od uciekającej ludności cywilnej były chaotyczne i pełne hysterii. Według nich Niemcy na zajmowanych terenach mordowali ludność, stosowali tortury, między innymi wydłubywali oczy. Takie wiadomości nie podnosiły morale. Wkrótce transport ruszył w dalszą drogę. Kilkanaście minut później na niebie pojawiły się niemieckie samoloty i rozpoczęło się bombardowanie stacji w Tarnowie. Nad ranem drugiego września wojsko opuściło pociąg i zostało przemieszczone nad Dunajec. Piechurzy z 38 Pułku otrzymali zadanie okopania się, jeden obok drugiego, w odległości 5 metrów od siebie. Gdzieś za ich plecami zajęła stanowisko polska artyleria. Jeszcze w trakcie okopywania się zostali ostrzelani przez niemieckie karabiny maszynowe, które jednak nie zrobiły im wielkich szkód.

Siedzący w okopach żołnierze widzieli niemieckie oddziały przemieszczające się



Szczepan Grzywna w 1939 roku.

samochodami w zasięgu wzroku. Nie było jednak rozkazu podejmowania jakichkolwiek działań. Później rozpoczął się ostrzał niemieckich pozycji przez polską artylerię. Na skutek czyjegoś błędu pierwsze pociski spadły nie na Niemców, lecz na stanowiska polskiej piechoty. Przeciwnicy prowadzili jeszcze jakiś czas wymianę ognia, po czym polska artyleria zamilkła. Trwał nadal ogień artylerii niemieckiej. Zmieniał się tylko cel ostrzału. Siedzący beczynnie w okopach Polacy zobaczyli wkrótce płonąca wioskę, później przyszedł czas na ich stanowiska. Jeden z pocisków trafił w dół sąsiadujący z pozycją pana Grzywny, zajmujący go żołnierz, nazwiskiem Balon, zginął nie oddawszy nawet jednego strzału. Pan Szczepan nie pamięta już dzisiaj jak długo niemiecka artyleria ostrzeliwała ich pozycje, pamięta jednak, że zginęło ich wielu.

Wieczorem, ci którzy zostali przy życiu zaczęli sobie przekazywać rozkaz wycofania się z okopów. Każdy, na własną rękę miał przedostać się na tereny nie zajęte przez Niemców i dołączyć do walczących jeszcze oddziałów polskich. Ale wojska polskie uległy rozproszeniu, nikt nimi nie dowodził. Pojedynczy żołnierze chowali się przed wszechobecnymi wojskami niemieckimi i coraz dobitniej uświadamiali sobie bezradność swojego położenia. Porzucali broń, przebierali się w cywilne ubrania i podejmowali próby powrotu do domu. Po kilku dniach ukrywania się zrobił tak i Szczepan

Grzywna. Podobnie jak wielu zakończył udział w tej wojnie nie oddawszy strzału.

Przez kilka dni, ukrywając się i idąc głównie nocą wracał do Przeciszowa. Obawiał się, że zdradzą go krótkie włosy i wojskowe buty, których nie udało się zamienić na cywilne. Wędrowka zakończyła się sukcesem i w połowie września zjawił się w rodzinnym domu w Lesie.

Wiosną 1940 roku Szczepan Grzywna został zabrany do obozu pracy w okolicach Wrocławia. W obozie tym przebywał do czerwca 1941 roku, kiedy to wraz z pięcioma innymi Polakami uciekł i powrócił do domu. Nie zdawał sobie sprawy, że od tej pory jako zbieg będzie poszukiwany przez niemiecką policję. Już w lipcu został aresztowany i osadzony w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu.

Po ucieczce z obozu pracy Szczepan Grzywna zamieszkał w domu rodzinnym. Zatrudnił się w Dworach przy budowie IG-Farbenindustrie – dzisiejszej firmy Synthos S.A. W pierwszych dniach lipca 1941 roku, podczas pracy, został zatrzymany przez niemiecką policję i osadzony w areszcie. Powodem aresztowania była ucieczka z obozu pracy. Tam trudne do wymówienia przez Niemców imię zamieniono na Stefan.

Aresztantów było czterech: Rudolf Wanat spod Krakowa, Augustyn Bożek z okolic Nowego Sącza i Tadeusz Jędrzyk z Oświęcimia. Całą czwórkę czekał, jak im powiedziano, kilkutygodniowy pobyt w KL Auschwitz. Po upływie trzech tygodni spędzonych w areszcie czterech SS-manów zaprowadziło ich do obozu koncentracyjnego. Zostali ustawieni, w pozycji „na baczność”, twarzą do ściany, pod blokiem nr 24 – targały nimi obawy o dalszy los. Po kilku godzinach zostali zaprowadzeni do łaźni i przebrani w pasiaki. Na pasiakach mieli naszyte czerwone trójkąty oraz swoje numery obozowe. Numer pana Szczepana był większy od 21700 – dwóch ostatnich cyfr nie pamięta. W tym okresie numerów jeszcze nie tatuowano więźniom.

Obozowa codzienność to mordercza praca pod nadzorem zwyrondniaków, którzy bez powodu mogli rozłupać głowę uderzeniem łopaty bądź innego narzędzia, a w najlepszym przypadku dotkliwie pobić. To apele służące sprawdzeniu liczebności więźniów oraz ich przydatności do pracy. Ci, którzy w nocy zmarli byli wynoszeni przez innych i układani na swoim miejscu w szyku. Stąd zabierano ich ciała do krematorium. Tych, którzy jeszcze żyli, ale nie byli zdolni do pracy - dobijano. Więźniom straszliwie dokuczał





głód – raczej żywnościowe przy ciężkiej pracy, nie wszystkim wystarczały na przeżycie.

Szczepan Grzywina oraz jego trzech towarzysze zostali umieszczeni w baraku numer 1, w którym na drewnianych pryzkach, w brudzie, przepelnieniu spędzali noc. Przez pierwsze dwa tygodnie pracowali na terenie obozu przy jego rozbudowie. Później przeniesiono ich do baraku numer 9. Tu nie było nawet pryzk – wszyscy spali na betonowej posadzce. Przepelnienie było takie, że chcąc się zmieścić wszyscy musieli spać na boku. Wśród więźniów byli również chorzy. Dwóch spośród ulokowanych w tym baraku miało trudności z oddychaniem, w nocy wydawali odgłosy budzące innych. Kapo zajmujący ten barak, aby sobie zrekompensować nieprzespane noce, co rano, przed wyjściem na apel, każdemu z więźniów wymierzali razy bukowym kołkiem.

W sierpniu 1941 roku pan Grzywina został przeniesiony do pracy przy budowie domu wypoczynkowego w Międzybrodziu. Budowa była usytuowana na górze, więźniowie na własnych barkach transportowali na nią materiały budowlane. Nie wolno było odpoczywać, jeśli ktoś ustał, był dobijany przez kapo lub pilnujących strażników.

Zmiany miejsca pracy były częste. Pewnego jesiennego dnia więźniowie zbierali z pola ziemniaki. Było zimno, wiał przenikliwy wiatr, a jedyne odzienie stanowiły płócienne pasia-

ki. Ponadto ten straszliwy głód. Pilnujący ich kapo i strażnicy grzali się przy ogniskach, w których piekli dla siebie ziemniaki. Kiedy po zakończonej pracy kolumna więźniów schodziła z pola, Szczepan Grzywina schylił się po zostawionego w dogasającym ognisku ziemniaka. Niemal natychmiast otrzymał silne uderzenie pałą w głowę. Zamroczyło go. Gdyby nie solidarność innych, którzy ujęli go pod ramiona i podtrzymując przyprowadzili do baraku, gdzie doszedł do siebie, byłby upadł i zostałby zabity. Ma świadomość, że życie zawdzięcza tym, którzy mu wtedy pomogli.

Niemcy zatrudniali do transportu gospodarzy z sąsiednich wiosek posiadających konne zaprzęgi. Kiedyś Grzywina został rozpoznany przez pracującego w obozie znajomego woźnicę. Ten zagadał do niego. Szczepan nie odpowiedziawszy oddalił się, bo wiedział, że podjęcie rozmowy z osobą spoza obozu skończy się jej aresztowaniem i skazaniem na pobyt w obozie.

Innym razem został zaprowadzony do Brzezinki, do pracy przy organizowanym tam obozie Birkenau. Praca polegała na wykopaniu dołu o wymiarach 4 metry na 4 metry i głębokości 2 metrów. Kiedy skończyli pracę wyjaśniło się przeznaczenie tego dołu. Nadjechały dwa ciągniki, każdy z dwoma przyczepami załadowanymi ciałami mężczyzn zagazowanych w komorach gazowych. Dół został wypełniony niemal w całości, więźniom pozostało przysypać jego zawartość warstwą ziemi.

Zbliżał się koniec listopada 1941 roku. W tym czasie dwóch z czwórki osadzonej w lipcu w obozie już nie żyło. Ktoregoś dnia, pozostającym przy życiu Szczepanowi Grzywnie i Tadeuszowi Jędrysikowi kazano po apelu pozostać w baraku. Był to już trzeci z kolei w którym ich ulokowano, barak numer 19. Obawiali się najgorszego. Mieli jednak dużo szczęścia. Okazało się, że będą zwolnieni z obozu i przewiezieni do obozu pracy, z którego uciekli. Warunki panujące w obozach pracy były zdecydowanie lepsze. Mieli świadomość, że otrzymują ogromną szansę na przeżycie. Kto wie czy nie była to ostatnia chwila. Byli krańcowo wyczerpani, wyglądem bardziej przypominali szkielety niż żywych ludzi.

Procedura zwolnienia z obozu trwała kilka godzin, jej istotnym elementem było podpisanie zobowiązania do milczenia na temat pobytu w tutejszym obozie koncentracyjnym.

Szczepan Grzywina przeżył wojnę i okupację. Wrócił do Przeciszowa, gdzie w Lesie będąc wdowcem mieszkał do śmierci z synem i jego rodziną. Często zadawał sobie pytanie, czemu zawdzięcza to, że dożył sędziwego wieku mimo tylu tragicznych doświadczeń.

Szczepan Grzywina zmarł 24 lutego 2004 roku.

Na podstawie wspomnień Szczepana Grzywny spisał w roku 2000 Roman Gancarczyk

Odblaski w szkole

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. I.Fika w Przeciszowie po raz szósty wezmą udział w konkursie Odblaskowa Szkoła, organizowanym przez: Małopolskie Kuratorium Oświaty, Małopolską Wojewódzką Radę Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, Wydział Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie, Małopolski Urząd Wojewódzki i Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego.

Celem konkursu jest zachęcenie szkół, lokalnych władz samorządowych i rodziców do wyposażania uczniów w elementy odblaskowe.

W kolejnej edycji Odblaskowej Szkoły realizujemy wiele działań, które aktywizują naszą społeczność na przykład: odblaskowa dyskoteka, akcja bezpiecznego poruszania się po drodze z policjantem (dzieci nagradzają kierowców za prawidłową jazdę), turnieje jazdy sprawnościowej, ogólnoszkolny turniej wiedzy BRD, konkursy plastyczne, happening związany z prelekcją i pokazem strażackim, konkursy literackie.

Działania te przyczyniają się do podnoszenia poziomu bezpieczeństwa na drodze do i ze szkoły. Dają możliwość wykazania, że szkoła nie tylko uczy, ale również dba o bezpieczeństwo swoich podopiecznych.

Wymienione działania promują najbardziej aktywne szkoły oraz społeczności lokalne. Biorąc już szósty raz udział w tej akcji zdajemy sobie sprawę, że w województwie małopolskim o miano najlepszej placówki walczyło już ponad 460 szkół. Mieliśmy zaszczyt kilka razy uplasować



się w gronie najlepszej dziesiątki.

W tym roku również bierzemy udział w tej rywalizacji, traktując to jako kolejny krok do poprawy bezpieczeństwa drogowego naszych podopiecznych.

Małgorzata Matyja, koordynator

Tenisiści stołowi na starcie

Z początkiem nowego sezonu nasi ping-pongiści wystartowali w dwóch turniejach, jednym międzynarodowym, a także mieli okazję sprawdzić się na wojewódzkich turniejach kwalifikacyjnych.

Pod nieobecność, szlifujących swoje umiejętności na obozach Michała Bodnara i Przemka Foksińskiego, nasi reprezentanci w składzie Agata Ortman, Zuza Staszczak, Michał Piekarczyk, Patryk Antecki rywalizowali na 23. Międzynarodowym Turnieju Satellite Tour w Czeskim Havirovie. Był to pierwszy zagraniczny turniej, w którym uczestniczyli Piotrowiczanie. Do walki o zwycięstwo stanęło prawie 280 zawodników z Czech, Słowacji, Ukrainy, Azerbejdżanu i Litwy. W bardzo mocno obsadzonych zawodach, gdzie dominowali zawodnicy kadr poszczególnych krajów, nasi tenisiści zaprezentowali się bardzo dobrze.

Wśród młodzików Michał uplasował się w przedziale 17-32, przegrywając walkę o 1/16 po zaciętej rywalizacji 1:3 z późniejszym tryumfotorem turnieju. Patryk Antecki został sklasyfikowany na 39 miejscu, po bardzo dobrej grze w grupie, która jednak nie wystarczyła by awansować do 1/32. Wśród kadetek, 13 miejsce zajęła Zuza, która o wejście do czołowej dwunastki turnieju przegrała z reprezentantką Słowacji. Agata uplasowała się na miejscu 17 po bardzo zaciętych meczach grupowych, w których zabrakło trochę szczęścia.

Kolejnym turniejem, w którym uczestniczyli nasi zawodnicy w poszerzonym składzie (Kamil Wodniak, Maciej Filek) był Sobotni Ogólnopolski Memoriał im. Andrzeja Wiśniowskiego w Radziechowych.

W kategorii szkół podstawowych najlepiej zaprezentowała się Zuza zajmując 4 miejsce, Michał zakończył grę na miejscu 6, a Patryk na 11. W kategorii szkół gimnazjalnych Zuza ukończyła rywalizację na miejscu 13, Michał na 17, Agata na 24, Patryk i Maciek na 33, Kamil na 43. W kategorii kobiet Agata zajęła miejsce 8. Turnieje w Radziechowych i Havirovie zagrane w tak krótkim odstępie czasu, doskonale pokazały pewne powtarzające się błędy, prawidłowości, które trenerzy będą mogli teraz spokojnie przeanalizować, by przygotować zawodników do oficjalnych pierwszych turniejów wojewódzkich.

I Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny na krakowskiej Bronowiance za nami. Piotrowiczanie w składzie Michał Piekarczyk, Michał Bodnar oraz Patryk Antecki i Kamil Wodniak zaprezentowali się całkiem dobrze. Rozstawiony z numerem drugim Michał Piekarczyk uplasował się na miejscu 7. Na pozycji 13 zakończył zawody Patryk, a na 17. Michał Bodnar oraz Kamil Wodniak.

Cieszy postawa chłopców, którzy pokazali się z dobrej strony. Cała czwórka uplasowała się w pierwszej dwudziestce zawodów i to kolejny plus. Mecze naszych zawodników były jednak nierówne, dobre momenty przeplatane gorszymi i w efekcie niektóre „wygrane” mecze były przegrane. Widać, że rywale nie spali w wakacje i konkurencja jest bardzo mocna. Motywuje nas to do dalszej pracy, i coraz lepszych wyników.

Po pierwszym WTK Młodzików nasi reprezentanci wystartowali w kolejnych zawodach. W półfinale Mini Olympics Games (cztery województwa) Michał Piekarczyk wykonał plan minimum, zajmując 13 miejsce, awansując tym samym do finału ogólnopolskiego. Z kolei Zuza Staszczak zaliczyła swój debiut na I WTK Juniorek, zajmując 17 miejsce, co było dobrym przetarciem przed zbliżającym się WTK-iem Kadetek.

Krzysztof Żebro

Dzień Seniora



Od lewej stoją: przewodnicząca Rady Gminy Przeciszów Anna Momot, wójt Bogdan Cuber, Józefa Momot, Stanisława Zajęc, sekretarz gminy Przeciszów Dorota Nykiel, Maria Makuch, Elżbieta Kozłowska.

22 kwietnia w sali OSP w Piotrowicach zorganizowano Dzień Seniora. Po uroczystym przywitaniu zebranych gości przez przewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich Elżbietę Kozłowską, wójt gminy Przeciszów Bogdan Cuber złożył życzenia, a na ręce Stanisławy Zajęc, jednej z najstarszych obecnych na uroczystości senierek, przekazał kwiaty dla wszystkich seniorów. Uroczystość uświetnił występ zespołu KGW w Piotrowic, który zakończył się gorącymi brawami. Po części oficjalnej dla zebranych gości został przygotowany przez panie z KGW pyszny poczęstunek. ■

Zakupiono książki



BIBLIOTEKA NARODOWA

Gminna Biblioteka Publiczna w Przeciszowie przystąpiła do Programu Biblioteki Narodowej pn. „Zakup nowości wydawniczych do bibliotek”. W ramach tego programu w 2015 roku otrzymała środki w wysokości 5 050 zł, za które zostaną zakupione książki do biblioteki głównej i filii w Piotrowicach.

GBP w Przeciszowie

**Umysł szuka prawdy, a
namiętności skłaniają nas
do działania.**

Feliks Feldheim

Wakacje w Świetlicy

Tradycyjnie, jak co roku wakacje w Świetlicy Profilaktyczno-Wychowawczej w Przeciszowie przebiegły bardzo szybko, jak i bardzo pracowicie!

Wakacje rozpoczęliśmy od kiełbasek, które w tym roku przygotowano w miejscowości Las, na terenie Domu Ludowego. Oprócz tradycyjnego pieczenia kiełbaski na ogniu, pani Magda zorganizowała gry i zabawy na świeżym powietrzu.

Każdy tydzień obfitował w inne atrakcje, które cieszyły się dużym powodzeniem wśród dzieci. Były to:

Seanse filmowe

Podczas tegorocznych wakacji na świetlicy urządzaliśmy sobie seanse filmowe, na których prezentowane były filmy: „Wakacje Mikołajka”, „Nie ma jak bliźniaki”, „Madagaskar II”, „Minionki atakują” i „Stuart Malutki”. Wybrane przez panią Magdę bajki, dostosowane były do grupy wiekowej uczestniczącej w zajęciach.

Zajęcia kulinarne

Czas wakacji w naszej świetlicy umilaliśmy sobie przygotowując kulinarne pyszności w postaci: gofrów z bitą śmietaną i owocami, koktajli owocowych, tostów, zupy pomidorowej. Największą jednak atrakcją było wspólne pieczenie ogromnej pizzy, którą dzieci przygotowały pod okiem opiekuna. W upalne dni wzbogaciliśmy nasze organizmy w witaminy, których pełno było w sałatkach owocowych.

Zajęcia plastyczne

W czasie tegorocznych wakacji organizowane były różne zajęcia plastyczne. Największym zainteresowaniem cieszyły się prace wykonywane z surowców wtórnych takich jak plastikowe nakrętki, z których wykonane zostały chmurki i słońeczko, rolki po papierze toaletowym i ręczniku kuchennym, które po pomalowaniu farbami utworzyły kolorową gąsienicę, a także wielobarwnego motyla. Drewniane spinacze posłużyły do stworzenia myszek i jaszczurek, ozdobionych brokatem i kolorowymi paskami z papieru. Stworzone dzieła spoglądały na nas ruchomymi oczkami. Wakacyjne krajobrazy wykonano z kolorowych kamyków, a także drewnianych i kolorowych kwiatuśzków, motylków, biedronek oraz filcu i cekinów. Z masy solnej dzieci wykonywały figurki ulubionych bohaterów z bajek lub filmów. Wszystkie zajęcia plastyczne rozwijają u dzieci zdolności manualne, a także kształtują umiejętność wyrażania uczuć, emocji i przeżyć, środkami plastycznymi.

Wycieczka do studia filmowego Bolka i Lolka oraz parku linowego Dębowiec w Bielsku-Białej.

Wakacyjna wycieczka składała się z dwóch etapów. Pierwszym była wycieczka do Studia Filmów Rysunkowych Bolka i Lolka w Bielsku – Białej (na zdjęciu). Wizyta w studio była żywą prezentacją procesu produkcji filmu animowanego bezpośrednio w miejscu, w którym te filmy powstają. Uczestnicy świetlicy poznali kolejne etapy tworzenia filmu animowanego i poszerzyli swoją wiedzę na temat



takich pojęć jak: scenariusz filmowy, scenopis, animacja, frazowanie, filmowanie, efekty specjalne i dźwiękowe. Uczestnicy wycieczki dowiedzieli się także na czym polega skład komputerowy.

Dzieci w poszczególnych pomieszczeniach zobaczyły jak twórcy filmów animowanych zmieniają scenariusz w gotowy film. Podczas pobytu w studio odwiedzający mieli okazję przebywać wśród prawdziwych dekoracji, rekwizytów i projektów postaci oraz rysunków animacyjnych. Wizyta zakończyła się pokazem filmów rysunkowych w kinie Studio takich jak: „Bolek i Lolek”, „Reksio” oraz „Kuba i Śruba”.

Drugą częścią wycieczki była wyprawa do parku linowego Dębowiec również w Bielsku – Białej o podwyższonym standardzie bezpieczeństwa. Przed wejściem na trasę każdy uczestnik został ubrany w atestowany sprzęt asekuracyjny oraz został przeszkolony w jego obsłudze. Nad bezpieczeństwem uczestników czuwali wykwalifikowani instruktorzy.

Dla najmłodszej grupy przygotowano Trasę Malucha składającą się z 12 kolorowych przeszkód, które zawieszono na wysokości od 1 do 2,5 m. Czas zabawy na torze dla najmłodszych był nieograniczony. Trasa Junior przeznaczona dla młodzieży - składała się z 18 przeszkód zawieszonych na wys. 3 m.

Bogaty wachlarz zaprezentowanych zajęć w świetlicy cieszył się dużą frekwencją dzieci, które chętnie uczestniczyły w proponowanych zajęciach, ale też podawały swoje propozycje zabawy.

Zachęcamy wszystkie dzieci do uczestniczenia w zajęciach świetlicowych, które w czasie trwania roku szkolnego przewidziane są w godzinach od 13:00 do 17:00, natomiast w trakcie trwania wakacji oraz ferii zimowych w godzinach od 11:00 do 15:00.

Kierownik Świetlicy Profilaktyczno-Wychowawczej w Przeciszowie składa serdeczne podziękowania sołtysowi Lasu, Krzysztofowi Gałuszcze, za przygotowanie terenu wokół Domu Ludowego, a także pomoc przy zorganizowaniu kiełbasek dla dzieci, uczestniczących w zajęciach. ■

LKS Piotrowice liderem!

Po sześciu kolejkach rundy jesiennej LKS Piotrowice przewodzi w rozgrywkach Klasy B. Podopieczni Marka Kudłacika do tej pory odnieśli cztery zwycięstwa, jeden mecz zremisowali i ponieśli jedną porażkę.

Nowy stadion i utalentowana młodzież to dwa bardzo ważne elementy, które mogą pomóc zespołowi z Piotrowic osiągnąć sukces. Pytanie tylko czy wystarczające? Odpowiedź przyniesie najbliższy sezon, jednak dziś możemy już stwierdzić, że klub z naszej gminy jest na najlepszej drodze by powrócić w szereg A – klasowiczów.

Wyraz temu dali już w pierwszej konfrontacji w Grojcu, gdzie zmierzyli się ze spadkowiczem z wyższej klasy rozgrywkowej miejscową Solavią. Co prawda po pierwszej części meczu przegrywali po trafieniu Mateusza Pietraszewskiego, jednak druga odsłona należała już do piotrowiczian, a konkretnie Mateusza Chachuły, który dwukrotnie pokonał golkipera z Grojca.

W kolejnych meczach piotrowiczanie radzili sobie równie dobrze. Najpierw rozgromili na własnym boisku Sygnał Włosienicę 7:0, później zremisowali z kolejnym spadkowiczem A Klasy Pogórzem Gierałtowie 2:2 i pokonali Zaborzanę 3:0. Pierwszą wpadkę zespół prowadzony przez Marka Kudłacika zaliczył w Porębie, gdzie przegrał 2:0, jednak rehabilitacja nastąpiła tydzień po zwycięstwie nad LKS Palczowice 3:1.

Nasz zespół w sześciu meczach odniósł cztery zwycięstwa, jeden remis i poniósł tylko jedną porażkę. Daje mu to tym samym 13 punktów z bilansem bramkowym 17:6. Ciekawie przedstawia się klasyfikacja strzelców w naszym zespole, gdzie nie ma zdecydowanego lidera, a bramki niemal równo rozkładają się między siedmiu zawodników. Jak do tej pory po trzy trafienia zaliczyli: Mateusz Chachuła i Mateusz Koscielnik. Po piętach im depczą z dwoma bramkami na koncie: Piotr Frączek, Grzegorz Grzybek, Filip Merta oraz Michał Adamus. Jedną bramkę,

zaś jak do tej pory zdobył Dominik Figura.

Do końca rundy jesiennej ekipie prowadzonej przez Marka Kudłacika pozostały jeszcze trzy mecze (LKS Głębowice, Puls Broszkowice, LKS Bulowice). Jeżeli piotrowiczanie utrzymają formę z początku sezonu to są na dobrej drodze do zdobycia mistrzostwa jesieni w Klasie B i stworzeniu sobie doskonałej sytuacji wyjściowej do walki o awans w drugiej części sezonu.

Bartłomiej B. Kasperczyk

Wyniki LKS Piotrowice:

Solavia Grojec – LKS Piotrowice 1:2

LKS Piotrowice – Sygnał Włosienica 7:0

Pogórze Gierałtowie - LKS Piotrowice 2:2

LKS Piotrowice – Zaborzanka Zaborze 3:0

LKS Poręba Wielka - LKS Piotrowice 2:0

LKS Piotrowice – LKS Palczowice 3:1

Bez rewolucji w Przeciszovii

Podopieczni Krzysztofa Barcika podobnie jak w ubiegłym sezonie dobre mecze przeplatają słabszymi i tym samym wyrastają na średniaka oświęcimskiej Klasy A.

Na Podlesiu sezon rozpoczął się bardzo dobrze. Już w pierwszym meczu przeciszowianie pokonali Górnika Brzeszcze 2:1. Jak się później okazało ten powiew optymizmu był przedwczesny, bowiem w dwóch kolejnych meczach nasz zespół poniósł porażki. Najpierw na własnym stadionie z Zatorzanką Zator 2:1, a następnie w Rajsku 4:0.

Od trzeciej kolejki wysokie wyniki w meczach Przeciszovii stały się niemal tradycją, o czym świadczą kolejne mecze zarówno te wygrane, jak ze Strumieniem Polanka Wielka (4:1) czy Orłem Witkowice (4:0), jak i te przegrane z LKS Gorzów (4:0).

Do tej pory zespół prowadzony przez Krzysztofa Barcika w sześciu spotkaniach zdobył 9 punktów, strzelając przy tym 11 bramek, a tracąc ich 12. To przeciszowianom daje dopiero 7. lokatę z 8 punktami straty do lidera.

Bartłomiej B. Kasperczyk

Wyniki Przeciszovii Przeciszów:

Przeciszovia Przeciszów – Górnik Brzeszcze 2:1

Przeciszovia Przeciszów – Zatorzanka Zator 1:2

LKS Rajsko - Przeciszovia Przeciszów 4:0

Przeciszovia Przeciszów – Strumień Polanka Wielka 4:1

LKS Gorzów - Przeciszovia Przeciszów 4:0

Przeciszovia Przeciszów – Orzeł Witkowice 4:0

Tańczy z sukcesami w Bingo

Karol Sanak, młody mieszkaniec Piotrowic tańczy w formacji tańca towarzyskiego BINGO, będącej dziecięcą grupą taneczną Szkoły Tańca Astra w Oświęcimiu, która skupia się na pięciu tańcach latynoamerykańskich.

Formację tworzą tancerze i tancerki w wieku od 10 do 12 lat, którzy trenują pod okiem Wioletty Kowalczyk. Grupa ćwiczy dwa razy w tygodniu i dodatkowo uczestniczy w szkoleniach weekendowych. Obejmują one przede wszystkim technikę tańca towarzyskiego, ale również pracę nad mimiką, gestykulacją, zachowaniem się na scenie. Z grupą współpracują najlepsi trenerzy z całej Polski. Zaangażowanie młodzieży oraz rodziców umożliwi niesamowity rozwój grupy.

Bingo odnosi ogromne sukcesy na turniejach międzynarodowych wojewódzkich, ogólnopolskich zajmując w nich najwyższe lokaty. We wrześniu Karol reprezentował naszą gminę na Mistrzostwach Polski Formacji Tańca Sportowego FTS w Bydgoszczy, gdzie wspólnie z grupą zdobył wicemistrzostwo Polski oraz w Kraśniku na Mistrzostwach Polski Formacji Tańca Towarzyskiego PTT skąd Karol również przywiózł Srebro!

Formacja poza turniejami tanecznymi pokazuje się bardzo często na wszelkiego rodzaju imprezach, eventach organizowanych przez miasto Oświęcim bądź inne instytucje.

Karol obiecał, że dołoży wszelkich starań,

aby pokazać się ze swoją ulubioną grupą Bingo również w naszej gminie. Jednak w pierwszej kolejności Bingo w tym roku weźmie udział w Międzynarodowym Turnieju Formacji DonauCup, który odbędzie się 29 listopada w Wiedniu. Dodatkowo przygotowuje się do pokazu na Mistrzostwach Świata Formacji Tańca Sportowego, które odbędą się w październiku w Elblągu oraz w grudniu w Austrii.

Karol Sanak z wielkim zaangażowaniem tańczy nie tylko w grupie Bingo, ale również będzie reprezentował Szkołę Tańca Astra na Międzynarodowym Turnieju Formacji DonauCup w Wiedniu w grupie Ventus, gdzie tańczą jego koledzy o dwa, cztery lata starsi.

Trzymamy kciuki i życzymy dalszych sukcesów! ■



PRAWO NA GODZIĘ

Dziedziczenie długów – zmiana prawa

Dzisiaj często zdarza się, że majątek spadkodawcy jest zadłużony (niespłacone pożyczki, kredyty bankowe, inne zobowiązania, zaległości czynszowe itp.) co powoduje „przejęcie” długów z osoby zmarłej na jego spadkobierców, którym najczęściej są dzieci, małżonek, czasem rodzice, rodzeństwo.

Do chwili obecnej zasadą jest, że jeżeli spadkobiercy nie podejmą żadnych czynności, czyli w terminie przewidzianym w prawie i odpowiedniej formie nie podejmą żadnych czynności to z automatu nabywają spadek, a więc majątek oraz długi po zmarłym, które wielokrotnie mogą przewyższać wartość majątku. W ciągu sześciu miesięcy od dnia kiedy dowiemy się o śmierci spadkodawcy (stajemy się spadkobiercą) i musimy złożyć stosowne oświadczenie (o przyjęciu lub odrzuceniu spadku). Jeśli złożymy oświadczenie o odrzuceniu spadku, to nie dziedziczymy spadku, a tym samym długów.

Jest jeszcze jedna droga, możemy przyjąć spadek z tzw. dobrodziejstwem inwentarza, co oznacza, że przejmujemy długi, ale tylko do wysokości spadku. Oświadczenia powyższe należy złożyć u notariusza lub w sądzie rejonowym.

Co się stanie, jeśli nie złożymy żadnego dokumentu?

Przykład: pan X, zmarł z początkiem stycznia tego roku. Majątek po nim na podstawie testamentu dziedziczą jego dwaj synowie Leszek i Marian. Synowie nie składają żadnego oświadczenia o tym, że przyjmują spadek po ojcu. Pod koniec czerwca otrzymują wezwanie od wierzyciela do zapłaty 50.000 zł z tytułu pożyczki zaciągniętej przez ojca. Synowie Leszek i Marian są zobowiązani do jej zapłaty w całości, bez względu na wysokość odziedziczonego majątku.

Od 18 października 2015 roku będą obowiązywać nowe przepisy, dotyczące dzie-

dziczenia długów, które zapewnią większą ochronę dłużników. Zgodnie z powyższą zmianą – jeśli w okresie sześciu miesięcy od kiedy dowiemy się o śmierci spadkodawcy i nie zrobimy nic, czyli nie złożymy żadnych oświadczeń, to dziedziczymy majątek, przejmując z mocy prawa spadek z ograniczeniem odpowiedzialności za długi. Oznacza to, że przejmujemy długi, ale tylko do wysokości spadku. Nie będziemy więc za kogoś spłacać długów jak to jest jeszcze do tej pory.

Przykład: pan Y zmarł pod koniec października (po 18.10.2015 r. – zmiana przepisów). Uprawnionymi do dziedziczenia po nim są synowie Adam i Jerzy. Wartość czynna spadku to oszczędności i rzeczy ruchome w wysokości 25.000 zł. Synowie nie składają żadnego oświadczenia. Po roku od śmierci pana X synowie, czyli spadkobiercy dostają wezwanie do zapłaty 50.000 zł z tytułu pożyczki zaciągniętej przez ojca. Ponieważ po zmianie przepisów uprawnieni do dziedziczenia odpowiadają za długi do wysokości stanu spadku, synowie będą zobowiązani do zapłaty jedynie 25.000 zł.

Zmiany są korzystne dla spadkobierców, którzy zamiast dziedziczyć spadek ze wszystkimi długami zmarłego, będą odpowiadali za nie tylko do wysokości przejętego majątku.

Zmiany dotyczą art. 1015 § 2 kodeksu cywilnego (dziedziczenie długów do wysokości odziedziczonego majątku).

Jan Kajdas



KRONIKA POLICYJNA

22 czerwca - nieznanymi sprawcami włamali się do sklepu w Piotrowicach przy ul. Andrychowskiej. Ich łupem stały się papierosy i alkohol.

28 czerwca - z otwartego garażu na terenie posesji w Przeciszowie przy ul. Oświęcimskiej skradziono półautomat spawalniczy marki Ideal Tecnomic. Jak ustalono nieznanymi sprawcami najpierw wywieźli go w rejon Domu Kultury w Przeciszowie na taczkach, które porzucili.

29 czerwca - kolejnej nocy dokonano podobnej kradzieży z terenu innej posesji przy tej samej ulicy w Przeciszowie. Tym razem nieznanymi sprawcami skradli z niezamkniętego garażu agregat prądotwórczy marki Honda.

14 sierpnia - zatrzymano mieszkańca Przeciszowa, w którego mieszkaniu policjanci zabezpieczyli niewielką ilość amfetaminy. Sprawca odpowie także za częstowanie tym środkiem odurzającym inne osoby.

15 sierpnia - nieznanymi sprawcami wykorzystując nieobecność domowników włamali się do dwurodzinnego domu w Przeciszowie przy ul. Szkolnej i dokonali kradzieży mienia. Prawdopodobnie włamywacze wybrali ten obiekt na cel z uwagi na to, że domownicy przebywali na weselu.

23 sierpnia - na terenie cmentarza w Piotrowicach ujawniono fakt dewastacji jednego z pomników.

30 sierpnia - z terenu posesji przy ul. Oświęcimskiej w Przeciszowie skradziono rower młodzieżowy typu damka marki Majdller Expert Anabel.

31 sierpnia - na terenie Lasu zatrzymano mężczyznę, który kierował motorowerem w stanie nietrzeźwości. Minimalna kara za kierowanie pojazdem mechanicznym zgodnie z nowelizacją prawa karnego to odebranie na 3 lata prawa jazdy (trzyletni zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi), 5 tys. zł świadczącego pieniężnego, dodatkowa grzywna

oraz koszty procesowe. Z pewnością nie opłaciło się...

11 września - ujawniono fakt wycięcia i kradzieży prawie 1,5 km miedzianych przewodów trakcyjnych nad remontowanym torem linii kolejowej pomiędzy Przeciszowem a Zatorem.

18 września - w jednym ze sklepów w Piotrowicach pojawił się miejscowy mężczyzna, który próbował wymusić na ekspedientce kilka piw grożąc jej pistoletem. Po zatrzymaniu sprawcy policjanci znaleźli przy nim pistolet hukowy i nóż sprężynowy.

25 września - na polach uprawnych pomiędzy ul. Krakowską w Przeciszowie a linią kolejową, rolnik prowadzący prace polowe ujawnił ciało mężczyzny. Jak ustalili policjanci zmarły to 55-letni niepełnosprawny mieszkaniec Krakowa, poszukiwany jako zaginiony, ostatni raz widziany był na początku września u rodziny w Brzeszczach. Na miejscu zdarzenia stwierdzono ślady koczowania tej osoby od co najmniej kilku dni, prawdopodobnie przyczyną zgonu było wyziębienie organizmu. W toku oględzin miejsca zdarzenia i ciała denata nie stwierdzono udziału osób trzecich w spowodowaniu jego śmierci, ale prokurator rutynowo zlecił sekcje zwłok

KRONPOL

ODESZLI OD NAS...

czerwiec

1. Ireneusz Ren 67 lat Przecisz—w

lipiec

1. Władysława Głąb 89 lat Piotrowice

2. Stanisław Zajęc 72 lata Przeciszów

3. Zofia Piec 83 lata Przeciszów

4. Maciej Kuska 62 lata Przeciszów

5. Piotr Klimczyk 92 lata Przeciszów

sierpień

1. Lucyna Cimała 77 lat Przeciszów

2. Anna Bury 86 lat Przeciszów

3. Danuta Noworyta 56 lat Piotrowice

4. Czesław Matla 78 lat Piotrowice

5. Henryk Michałek 66 lat Przeciszów

6. Stanisława Bartuś 67 lat Las

7. Władysława Sanak 84 lata Przeciszów

8. Mieczysław Odrobina 61 lat Piotrowice

9. Stanisław Parzymięso 86 lat Przeciszów

10. Józef Dziubek 62 lata Las

11. Mieczysław Klimczyk 91 lat Las

12. Anna Knapik 79 lat Las

wrzesień

1. Jadwiga Krawczyk 88 lat Piotrowice

2. Józef Przystał 102 lata Przeciszów

3. Anna Kajdas 76 lat Przeciszów

4. Ludwik Stokłosa 69 lat Przeciszów

5. Lucjan Kosowski 70 lat Las

6. Wanda Polak 78 lat Przeciszów

7. Sebastian Michałek 1 rok Przeciszów

Nie spalamy odpadów!

W związku z częstymi zgłoszeniami dotyczącymi spalania odpadów w domowych piecach przypominamy, iż spalanie odpadów to najgorsza, najdroższa i najbardziej szkodliwa dla zdrowia forma „zagospodarowania” odpadów - niestety okres jesienno-zimowy sprzyja takim przypadkom.

Spalanie odpadów jest główną przyczyną emisji silnie trujących gazów i pyłów, które negatywnie wpływają na środowisko, ale przede wszystkim na zdrowie człowieka. Zanieczyszczenia wytwarzane w czasie palenia śmieci powodują astmę oskrzelową, alergiczne zapalenia skóry, alergie pokarmowe, a nawet choroby nowotworowe. Spalając śmieci, zatruwamy nasze najbliższe otoczenie, wody gruntowe i ziemię. Dlatego spożywamy zatrute mleko, jajka, warzywa i owoce. Paląc śmieci w piecu, niszczyliśmy przewody kominowe poprzez odkładanie się tzw. mokrej sadzy w kominach, co może prowadzić do zaccadzenia. Zniszczony przewód kominowy może być powodem zapalenia się instalacji i pożaru domu. Obowiązuje ustawowy zakaz spalania odpadów w urządzeniach nieprzystosowanych do tego celu, ale to my sami musimy mieć świadomość, na co narażamy siebie i sąsiadów, paląc śmieci w domowym piecu.

W związku z tym informujemy, że **zgodnie z art. 155 i art. 191 ustawy z dnia 14 grudnia 2012r. o odpadach (Dz. U. z 2013r., poz. 21 z późn. zm.) termiczne przekształcanie odpadów prowadzi się wyłącznie w spalarniach odpadów lub we współpalarniach odpadów, a kto termicznie przekształca odpady poza ww. spalarnią lub współpalarnią podlega karze aresztu lub grzywny!**

Ponadto regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Przeciszów zabrania spalania jakichkolwiek odpadów komunalnych na terenie otwartym, w pojemnikach oraz w piecach nieprzeznaczonych do tego celu (§ 7 pkt. 2). Zgodnie z zapisami § 25 tego regulaminu, kto nie wykonuje obowiązków określonych w nim podlega karze grzywny, wymierzonej w trybie przepisów Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

W trosce o zdrowie wszystkich mieszkańców gminy Przeciszów apelujemy, aby **w piecach domowych spalać tylko i wyłącznie odpowiedni dla pieca materiał opałowy**, co przyczyni się do poprawy jakości życia nas wszystkich. Jednocześnie dziękujemy mieszkańcom, którzy dbając o jakość powietrza postępują z odpadami prawidłowo i nie spalają ich w domowych piecach.

Pamiętajmy, że przypadki spalania śmieci należy bezpośrednio zgłaszać na policję. Zgłoszenia należy dokonać niezwłocznie po zaobserwowaniu spalania odpadów podając dokładną lokalizację zdarzenia. Takie informacje można zgłaszać również do Urzędu Gminy Przeciszów w godzinach pracy urzędu - tel. 33 841-32-94 i do sołtysów. ■

Bussem do Krakowa i Zatora

Od 17 sierpnia ruszyła nowa linia busowa: OŚWIĘCIM - KRAKÓW przez PRZECISZÓW, ZATOR, PODOLSZE

Obok prezentujemy tabele z liniami, na których kursują busy.

Przewozy prowadzą: Jarosław Spisak (tel. 606-915-988) oraz Marek Lewański (tel. 606-536-114).

Linia OŚWIĘCIM (MUZEUM, UL. WIEŻNIÓW OŚWIĘCIMIA) - KRAKÓW (MDA) PRZEZ PRZECISZÓW, ZATOR, PODOLSZE						
Przystanek Przeciszów CENTRUM	06:16 D67	08:21 D67	10:46 D67	13:41 D67	15:01 D67	17:51 D67

Linia - KRAKÓW (MDA) - OŚWIĘCIM (MUZEUM, UL. WIEŻNIÓW OŚWIĘCIMIA) PRZEZ PODOLSZE, ZATOR, PRZECISZÓW							
Przystanek Kraków (MDA)	8:15 D67	10:35 D	10:45 67	12:15 D67	15:25 D67	16:25 D67	20:10 D67

OZNACZENIA KURSÓW:

D – kursuje od poniedziałku do piątku oprócz świąt

6 – kursuje w soboty

7 – kursuje w niedziele

BUSY NIE KURSUJĄ W ŚWIĘTA

Nowe boisko w Piotrowicach



PSL

Józef
KĄŁA

Blisko ludzkich spraw

1 MIEJSCE

Kameralni Wojownicy Piłkarski Stronkowie Lubów

ŚWIĘTO GMINY PRZECISZÓW



Czasopismo Mieszkańców Gminy Przeciszów

Kwartalnik redagowany w składzie: redaktor naczelny Ryszard Tabaka, z-ca redaktora naczelnego Edyta Krzyściń, sekretarz redakcji Ewa Głogowska. Współpraca: Jan Kajdas, Bartłomiej B. Kasperczyk, Urszula Frączek, Łukasz Fuczek, Piotr Tobczyk.

Adres redakcji: Gminna Biblioteka Publiczna w Przeciszowie, ul. Długa 6, 32-641 Przeciszów, tel. 33 841-32-70, www.gbprzeciszow.pl.

Wydawca: Gminna Biblioteka Publiczna w Przeciszowie.

Druk: Drukarnia i Wydawnictwo Grafikon, Jarosławice 324, 34-100 Wadowice, tel. 33 873-46-20

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo do ich poprawy, skracania, zmian tytułów i śródtytułów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

ISSN 1895-7498 Nakład: 500 egz.